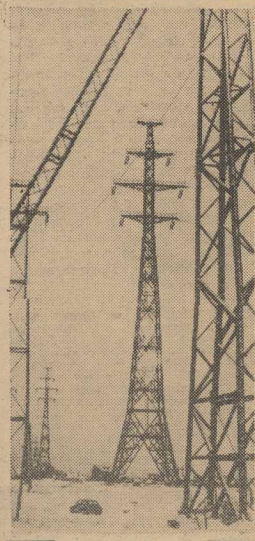


Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 14 (5361)
PONIEDZ. 18. I. 65 r.



NOWA LINIA wysokiego napięcia na 333 tys. wolów — łącząca Leningrad z Mińskiem — została oddana do użytku. Linia ta o długości 1300 km łączy leningradzki układ elektroenergetyczny ze stolicą Białoruskiej SRR przez Wilno, Rygę i Nadbałtycką Państwową Elektrownię Okręgową.

NA ZDJĘCIU: obrzytnie stopy nowej linii w okolicach Leningradu. CAF

Parlamentarzyści francuscy za umocnieniem stosunków z Kubą

HAWANA PAP. Korespondent PAP, red. N. Ikonowicz do nosi:

JUTRO OBRADY Komitetu Politycznego państw Układu Warszawskiego

OD GODZIN PORANNYCH przybywały do Warszawy delegacje państw — członków Układu Warszawskiego, które wezmą udział w obradach Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego.

Na kilka minut przed godziną dziewiątą pociągiem specjalnym ze stolicy NRD — Berlina, przybyła delegacja NRD z I sekretarzem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącym Rady Państwa Walterem ULBRICHTEM na czele.

O GODZ. 10-tej przybyła delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej. Przewodniczący jej i sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa RRL George Gheorghiu-Dej.

Delegacje powitał przedstawiciel najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem GOMULKĄ i Józefem CYFRANKIEWICZEM.

PIERWSZE 4 dni wizyty delegacji francuskiego Zgromadzenia Narodowego, przebywającej od środy w Hawanie na zaproszenie rządu Republiki Kubańskiej wypełniły całkowicie spotkania z przedstawicielami kierownictwa kubańskiego.

Po piątkowej audyencji specjalnej i obiedzie u prezydenta Dorticosa, przewodniczący delegacji, deputowany gaullistowski, Albert Marcenet odbył rozmowę z Fidelem Castro, który spotkał się z gośćmi francuskimi również poprzedniego dnia.

Marcenet udzielił również wywiadu przedstawicielowi dziennika „Noticias de Hoy”. W tym pierwszym wywiadzie udzielonym prasie kubańskiej i opublikowanym 17 bm. na pierwszej kolumnie dziennika „Hoy”, Marcenet podkreślił, że „jeśli zależałoby od niego, to więzy polityczne między Francją a Kubą, po jego umocnieniu” do Paryża, uległyby umocnieniu”. Dodał on, że „odbył już spotkanie z premierem Castro i ma dla niego wielki podziw”. Nawiązując do stanowiska międzynarodowego Francji, której głębokie rozbieżności ze Stanami Zjednoczonymi w takich sprawach jak WSN i stosunki z Kubą są znane,

Przedwyborcza taktyka FPK

PARYŻ PAP. Jednym z głównych celów przedwyborczej taktyki Francuskiej Partii Komunistycznej jest przyczynienie się do porażki kandydatów partii UNR i innych ugrupowań reakcyjnych — oświadczył w niedziele sekretarz generalny FPK, Waldeck-Rochet.

Przemawiając na jednym z przedmiotów paryskich podczas uroczystości nadania jednemu z placów im. Maurice Thoreza, Waldeck-Rochet powitał z zadowoleniem zawarte niedawno porozumienie między komunistami i socjalistami departamentu Sekwany w sprawie wspólnego wystąpienia podczas wyborów samorządowych w marcu 1965 r. Dążył do tego — podkreślił mówca — by podobne porozumienia i sojusze zawrzeć wszędzie.



Białdoruś tryskająca naftą

MOSKWA PAP. Złóża ropy naftowej i gazu na terytorium Białdoruś są bardzo duże i można je eksploatawać przez roz. długie lata. Dwa czynne szybszy naftowe dają w ciągu doby tyle ropy o wysokiej jakości, że można napęścić nią cały pociąg złożony z cystem 500-590 ton.

NA UROCZYSTOŚCI XX-lecia wyzwolenia Warszawy przybyła dnia 5.I.1965 r. delegacja Armii Radzieckiej. W jej skład wchodził uczestniczący w wojnie polsko-ukraińskiej Marszałek Lotnictwa ZSRR Sergiusz Ignatiewicz RUDENKO oraz generałowie: Stanisław POŁAWSKI, Władysław KORB CZYC, Wsiewołod STRAZEW SKI, Iwan SOŁOWIOW. Marszałek S.I. Rudenko w czasie wczaj o Warszawie dowodził 16 Armia Powietrzna, w skład której wchodził wyróżniony w bitwach o stolicę i Pułk Myśliwski Wojska Polskiego. Przybyłych na Dworzec Gdański gości radzieckich witali przedstawiciele Wojska Polskiego. W uroczystości powitania uczestniczyli przewodniczący St. R.N. Janusz ZAKZYCKI. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Awierkij ARISTOW.

NA ZDJĘCIU: powitanie na dworcu w Warszawie. Od lewej: ambasador ZSRR w Polsce A. Aristow, przewodniczący St.R.N. J. Zarycki i Marszałek S.I. Rudenko. CAF—fot. Matuszewski

4 samoloty USA zestrzelono nad Laosem

Wietnamska agencja prasowa nie woliując się na doniesienia radio Patet Lao podaje, iż w dniu 13 stycznia jednostki artylerystyczne Patet Lao zestrzeliły w prowincji Xieng Khouang, 4 odrzutowe samoloty amerykańskie.

Prasa o sytuacji w Kongu

Czombego czeka los Ngo Dinh Diema?

DAR ES SAIALAM PAP. W ostatnim numerze czasopisma „Wigilance” ukazał się artykuł zatytułowany „Dni Czombego polone”. Autor artykułu porównuje Czombego do byłego dyktatora Wietnamu Południowego, Ngo Dinh Diema, jednakże stwierdza, że w porównaniu z tym ostatnim Czombe jest bardziej chytry, y.

CZOMBE wszystkie swoje kontakty z mocodawcami potwierdza odpowiednimi dokumentami, które skrzętnie przechowuje. Swoim bliskim współpracownikom polecił, że w razie gdyby go zabili wszystkie te dokumenty należałyby opublikować. W ten sposób trzyma on w szachu swoich mocodawców.

To, że Czombe jest wietrym wykonawcą woli kolonizatorów i imperialistów — czytamy w zakończeniu artykułu — jest powszechnie znane. Jednakże żadne papery nie pomogą mu zrzucić z siebie hańby sprzedawczyka narodu kongijskiego.

DZIENNIK „PEOPLE” ukażujący się w Kammala pisze, że tylko w dniu 24 listopada ub. roku w momencie lądowania desantu amerykańsko-belgijskiego w Stanleyville zginęło 2 tysiące Kongijczyków. Dowodzone przez białych najemników oddziały wojsk rządowych — podkreśla dziennik — nadal prowadzą barbarzyńską akcję wyniszczania cywilnej ludności kongijskiej.

Ratując życie, do Ugandy przybywają fale uchodźców z

Konga i obecnie przebywa na terytorium Ugandy już ponad 50 tysięcy Kongijczyków, z których wielu wymaga natychmiastowej pomocy lekarskiej.

Mieszkańcy Hanoi protestują przeciwko amerykańskim knowaniom

HANOI PAP. Ponad 50 tysięcy mieszkańców Hanoi zebrało się w niedzielę na wiecu, by wyrazić zdecydowany protest przeciwko wysłaniu do Wietnamu Południowego 2 tys. żołnierzy południowo-koreańskich.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której potępiają imperialistów amerykańskich i ich marionetki w związku z planami wysłania z Korei Południowej i innych krajów satelickich żołnierzy do Wietnamu Południowego. Wyrazili oni również wdzięczność narodom bratnich krajów socjalistycznych i innych pokój milijuncy narodów całego świata za poparcie udzielane narodowi Wietnamu Południowego w jego sprawiedliwej walce.

Nad Europą sztormy, deszcze i śnieżyce

LONDYN PAP. Nad Wyspami Brytyjskimi szaleje sztorm jakiego nie notowano tam od 12 lat. Szybkie wiatru osiąga miejscami 160 km/godz. Najbardziej dotknięte zostały obszary w zachodniej części kraju zwłaszcza hrabstwo Dorset i Kornwalia.

WALKA z narkotykami w krajach arabskich

GENEWA PAP. Rada gospodarczo-społeczna ONZ w rocznym sprawozdaniu z działalności komisji do spraw narkotyków, podaje, iż Zjednoczona Republika Arabska, Irak, Syria i Liban wykazały w ostatnich latach wzmoczoną aktywność w zwalczaniu nielegalnego handlu narkotykami. W wymienionych 4 krajach arabskich zanotowano znaczny wzrost skonfiskowanych ilości opium, marihuany i innych narkotyków.

Wichura, której towarzyszą deszcze i śnieżyce przewracają samochody, wyrwała dachy z domów i wyrwała drzewa z korzeniami. Wiele statków znalazło się w niebezpieczeństwie. Dziesiątki z nich schroniły się w portach południowej i południowo-zachodniej Anglii. Jak podaje prasa dwa statki zostały zerwane z cum i zniesione na pełne morze. 7 marynarzy poniosło śmierć.

PARYŻ PAP. Silne deszcze i wiatry wystąpiły w niedzielę również we Francji. W północnej części kraju wystąpiły na wet opady śniegu.

BONN PAP. Sztormowa pogoda panowała w niedzielę także na dużych obszarach Niemiec. W Hesji, Saarze i Palatynacie Reńskim (NRF) wiatr osiągał miejscami szybkość w raganu. Towarzyszyły mu ulewne deszcze a nawet grad.

Zielone światło dla szkolnictwa zawodowego

WARSZAWA PAP. SZKOLNICTWO ZAWODOWE BĘDZIE W BR. NAJSZYBCIEJ ROZWIJAJĄCA SIĘ DZIEDZINA OSWIATY. ZAKŁADAJĄ SIĘ, ZE OGÓLNA LICZBA UCZNIÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH WZROŚNIE OD WRZEŚNIA BR. DO 1 687 TYS. T.J. O 138 TYS.

Pokaz filmu „Barwy walki”

WARSZAWA PAP. 17 bm. w 20 rocznicę wyzwolenia stolicy odbył się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki uroczysty pokaz filmu fabularnego „Barwy walki”, opartego na motywach noszącej ten sam tytuł książki Mieczysława Mościzara.

Na pokaz przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. Obecni byli b. kombatanci, a wśród nich dowódcy partyzanccy z okresu okupacji. Licznie reprezentowany był świat kulturalny i artystyczny stolicy, filmowcy, pisarze.

Na sali znajdowali się członkowie delegacji Armii Radzieckiej przybyli na uroczystości 10-lecia wyzwolenia Warszawy z marszałkiem lotnictwa ZSRR Sergiuszem RUDENKO oraz delegacje Moskwy, Pragi i Berlina.

Film ukazujący fragment walk partyzanckich z hitlerowskim okupantem na Kielecczyźnie latem 1944 roku spotkał się z żywym zainteresowaniem i gorącym przyjęciem widzów.

Zbocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

- M/S „ANDRZEJ BOROWY” — z Finlandii z drobnicą.
- S/S „USTKA” — z Anglii pod balastem.
- S/S „SZCZECIN” — z Danii pod balastem.
- S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.
- M/S „SKIERKA” — z Rotterdamu z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

- S/S „KOPALNIA KAZIMIERZ” — do Casablanki z węglem.
- M/S „CHOCHLIK” — do NIF via Gdynia z drobnicą.
- S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.
- S/S „KOLNO” — do Danii z węglem.

„BATORY” W REMONCIE

NASZ flagowy statek pasażerski m/s „Batory” po powrocie z rejsu wycieczkowego do basenu Morza Śródziemnego przed dzie remontu klasy czteroletniej. Należy podkreślić, że remont ten po raz pierwszy nosi charakter remontu technicznego. Nie jest to pierwszy dar żeglarstwa „Kalisz” dla tego ZOO, będącego pod patronatem PZM-owskiej jednostki. Poprzednio powędrowały już do ZOO trzy matki z Gwini. Marynarka obiecuje jeszcze dalsze dary.

W UBIE:

W UBIE TYGODNIU PORT PRZELADOWAŁ 153,3 tys. ton towarów, w tym: 76,5 — węgla, 19,7 — rudy, 37,5 — innych towarów masowych, 20,5 — zboża, 5,5 — drewna, 33,6 — drobnicy. Przy nabrzączkach portowych przebywa ponad 30 statków.

NAJWIĘKSZY wzrost liczby uczniów planują szkoły zawodowe dla pracujących — w 391 szkołach przyzakładowych, 422 międzyzakładowych oraz w 3,5 tys. szkół przysposobienia roli czego ma być objętych kształceniem blisko 600 tys. młodzieży. Zaznaczają się również poważny wzrost tempa rozwoju techników zawodowych. Liczba uczniów w technikum zwiększy się o 13,5 proc. (w zasadniczych szkołach zawodowych tylko o 6,5 proc.). Dla młodzieży, która w przyszłym roku szkolnym przyjęta będzie do technikum, najwięcej miejsc przewidziano w kierunkach mechanicznych, elektrotechnicznych i elektrycznych. Równocześnie zmniejszona zostanie o kilkanaście procent liczba miejsc w technikum ekonomicznym — odzieżowych, gospodarczych, obrotu towarowego itp.

PRZED absolwentami zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia rolniczego otwierają się szersze perspektywy zdobycia pełnego średniego wykształcenia. Specjalnie dla nich zwiększona zostanie liczba miejsc w klasach pierwszych techników i liceów zawodowych, które we wrześniu br. będą mogły łącznie przyjąć ok. 13 tys. absolwentów ZSZ i SPR.

W czasie tegorocznej rekrutacji młodzieży szczególną uwagę zwrócić się na zwiększenie liczby dziewcząt w szkołach zawodowych.

Szkoły zawodowe otrzymają w br. 960 nowych izb lekcyjnych. Mimo to ich sytuacja iorkała — wskutek znacznego wzrostu liczby uczniów — nie poprawi się. Przybędzie również 8 tys. stanowisk pracy w warsztatach szkolnych oraz kilka tysięcy miejsc w internatach.

Stary zamek — hotelem dla turystów

KOSZALIN PAP. Stary zamek w Szczecinku przebudowany się na hotel turystyczny. Położony w pobliżu jeziora — piękny ten budynek z początku XVIII stulecia będzie posiadał około 100 miejsc noclegowych, salę restauracyjną i klub-kawiarnię.

Hotel w Szczecinku przyjmie turystów już w pierwszych dniach sezonu letniego.

Na jubileusz — wodociąg

Uparci szubinianie

BYDGOSZCZ PAP. Podwójny jubileusz — 600-lecie istnienia miasta i. 55-lecie starą a budowę wodociągu obchodzą w tym roku mieszkańcy Szubina.

Dzieje miasta — o czym świadczą liczne dokumenty — obfitują w ciekawe wydarzenia i postaci. Stąd pochodził Sedziwoj Pajuka — przywódca stronnictwa andegawskiego, który — o czym Długosz w swej kronice wspomina — sprowadził królową Jadwigę z Węgier do Polski; w Szubinie i okolicy król Jagiełło po bitwie grunwaldzkiej gromadził rozchodzące się wojska. Późniejsze karty historii miasta mówią o uczestnictwie szubiniarza we wszystkich ruchach wolnościowych. Z batalii szubiniarza o wodo-

TYCHY otrzymały teatr

KATOWICE. W niedzielę nowe miasto — Tychy otrzymały swój teatr. W godzinach popołudniowych w sali nowo wzniesionego gmachu teatru odbyła się uroczysta sesja Miejskiej i Powiatowej Rad Narodowych poświęcona 20 rocznicy wyzwolenia Ziemi Tyskiej.

W godzinach wieczornych w teatrze koncertowała gościnna orkiestra Filharmonii Śląskiej pod dyrekcją Karola Stryla z udziałem pianistki — Barbary Hesse-Bukowskiej.

W nowo otwartym Teatrze Małym w Tychach, który nie ma własnego zespołu artystyczny, występować będą gościnnie artyści teatrów Śląska i Zagłębia.

Na mapie inwestycyjnej Polski

ROW — największa w Europie inwestycja górnicza

PONAD 118 miliardów złotych wydamy do roku 1990 na budowę i rowo we największej w Europie inwestycji górniczej — Rybnickiego Okręgu Węglowego. Jak dowiodły badania geologiczne, na obszarze około 1 000 km kw. zalegają bogate pokłady najcenniejszego gazowokoksowego węgla. Ich wielkość oblicza się na ponad 6 miliardów ton.

W CHWILI obecnej na terenie ROW czynnych jest już kilkanaście kopalni. Dają już one kilkanaście milionów ton wydobycia rocznie. Na tym jednak nie koniec. Trwa nadal intensywna rozbudowa okręgu. Na terenie POW pracuje pełna para ponad 50 przedsiębiorstw wykonawczych i przeszło 20 biur projektowych. Utworzono zostało kolegium generalnych projektantów, które zajmuje się realizacją koncepcyjnego planu rozwoju na tym terenie górnictwa węglowego, zagospodarowania przestrzennego zespołu miast i osiedli, zaopatrzenia w wodę, elektryfikacji, gazyfikacji itp.

O wielkość i różnorodność zasób budowniczych tego największego zagłębia przemysłowego w Polsce świadczy fakt, że sprowadzają z zagranicą nie samemu tylko górnictwie na terenie ROW osiągnąć ma w roku 1990 około 140 ty-

PIERWSZĄ komisją sejmową, która po świątecznej przerwie podjęła prace kodyfikacyjne pod przewodnictwem pos. J. JODŁOWSKIEGO (SD) i w obecności przedstawicieli sejmowych komisji handlu zagranicznego i spraw zagranicznych, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości J. PAWLIKA, dyrektora generalnego URM prof. S. ROZMARYNA, wicedyrektora zespołu NIK W. KOWALIKA oraz przedstawicieli Generalnej Prokuratury, MZ oraz MSZ — wysłuchała sprawozdania Prezesa Sądu Najwyższego, pos. prof. J. WASILKOWSKIEGO (PZPR) o rządowym projekcie ustawy: Prawo prywatne międzynarodowe.

PRZEDŁOŻONY projekt zakłada cykl prac kodyfikacyjnych ustawodawstwa cywilnego PRL. Ma on zastąpić obowiązującą dotychczas Ustawę z 2. VIII. 1926 r., która opierając się na obecnej nam doktrynie prawnej, zawiera wiele przepisów sprzecznych z zasadami naszego ustroju (faktyczna subpremacja prawa ojczystego męża w sprawach małżeńskich i stosunkach rodzice — dzieci, przepisy dotyczące spadku bezdziedzicznego, rozdziału od stou i łoża itp.). Nowy projekt

porządkuje wg jednolitej koncepcji prawnej przepisy kolizyjne powszechnego prawa prywatnego międzynarodowego, określa właściwość prawa w międzynarodowych stosunkach cywilno-prawnych oraz w międzynarodowych stosunkach z zakresu prawa pracy. Nie zawiera natomiast zagadnień umownych w ustawach szczególnych, jak np. prawo morskie, lotnicze, wekslowe czy czkowe oraz przepisów z dziedziny międzynarodowego postępowania cywilnego, które zostały zawarte w księdze trzeciej nowego Kodeksu Postępowania Cywilnego.

PO DYSKUSJI, w której podkreślano trudności sformułowania tego prawa, będącego swego rodzaju nadbudową nad prawem cywilnym, rodzinnym czy pracy, zgodzono się z koniecznością ujednolicenia niektórych sformułowań ustawy z Kodeksem Postępowania Cywilnego, szerszego określenia znaczenia przepisu o zrównaniu cudzoziemców z obywatelami polskimi, w zdolności prawnej, uznaniu jako obligatoryjnej cywilnej formy zawierania małżeństwa przez Polaka za granicą oraz rozważenia tego czy nie należy uznać za właściwą dla tej ustawy nazwy następującej: Prawo właściwe dla międzynarodowych stosunków osobistych i majątkowych. Dla szczegółowego rozpatrzenia projektu powołano wreszcie podkomisję w składzie: J. WASILKOWSKI (PZPR), R. BIERZANEK (bezpr.), T. MAKOWSKI (ZSL), J. JODŁOWSKI (SD) i T. NOWAKOWSKI (PZPR).

Drugą była KOMISJA OSWIATY I NAUKI, która pod przewodnictwem pos. A. WERBIAŃSKIEGO (PZPR) rozpatrzyła sprawozdania specjalnych podkomisji nt. warsztatów szkół zawodowych oraz ubiegłorocznej akcji kodyfikacji i obrotów dziecięcych. W obradach tych wzięli udział: podsekretarz stanu w Mi nisterstwie Oświaty M. GODLEWSKI i P. HEROK, wicedyrektor ze spou NIK P. STEINERT i przed stawiciel Ministerstwa Finansów. Zarówno sprawozdania, jak i dyskusja, w której wzięło udział kilkunastu posłów, ustaliły pozytywną w zasadzie ocenę badanych zagadnień. Zastrzeżenia wzbudziły: zbyt zdaniem posłów, skomplikowane przepisy prawne w tych dziedzinach, kwestie szczegółowe kadry nauczycielskiej i wychowawczej, zaopatrzenia i kilka jeszcze drobnicy. Komisja przyznaje, że do wiadomości sprawozdania zleciła więc podkomisjom opracowanie odpowiednich dezzyderatów.

Za granicę z przewodnikiem w rękach

WARSZAWA PAP. Co warto zobaczyć w Czechosłowacji i Finlandii, gdzie najlepiej zjeść na Węgrzech i w Danii, z czego się pośmiać w Bułgarii i Jugosławii — jaka jest historia tych krajów, ich poziom gospodarczy, życie kulturalne? Wszystko to znajdziecie w nowych przewodnikach krajoznawczych po Europie, które ukazały się w tym roku nakładem „Wiedzy Powszechnej”.

Jako pierwsze, jeszcze przed sezonem letnim — jak zapewnia wydawnictwo — „otrzymamy przewodniki krajoznawcze po Bułgarii i Jugosławii. W przygotowaniu są następane — m.in. po Czechosłowacji, Danii, Finlandii, NRD i Węgrzech.

J. BABIŃSKI

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE zmienne i przełotne opady deszczu. Temp. do 5 st. Wiatry silne i porywiste południowo — zachodnie i zachodnie.



K Pocztówka z NRD

O TARGACH i filmowaniu oper

WROCIEŁEM z Lipska. W mieście targów zaczyna się już coś dziać. Widziałem świeżo otwartą wystawę mówiącą o historii Targów Lipskich i może raczej głównie o historii samego miasta. Zresztą te dwie rzeczy nie dadzą się rozdzielić. Fotografie i rysunki przedstawiają rolę, którą w ciągu stuleci odegrało miasto jako pośrednik handlowy, początkowo organizując Targi co dwa lata a potem co rok. Dokumenty poświęcono na wystawę z różnych krajów, z Cluny-Museum w Paryżu, z Staatsarchiv w Wiedniu. Można też tu zobaczyć oryginalne listy państwowe, przywileje nadane miastu w roku 1497 przez cesarza Maksymiliana.

JUBILEUSZOWE (800 lat) Targi w Lipsku 28 luty — 9 marzec, będą gigantyczną imprezą przetrastającą dotychczasowe. Już od pół roku pracuje nad jej przygotowaniem sztab złożony z 500 osób. Rozmawiałem z tymi ludźmi, mają pełne ręce roboty. Nawiazanie kontaktów — wiele nowych krajów po raz pierwszy weźmie udział w Targach — ustalenie terminów przyjazdów, wyładowania towarów itp.

W najgorętszym okresie przy Targach zatrudnionych będzie 10 tys. osób. Zjawiają się kupcy z 70 państw, zjawia się też tysiące turystów z różnych stron świata.

Wszystko przewidziano. Otwarto już nową, supernowoczesną pocztę z urzędniczkami znającymi języki, ukończono na została budowa hotelu i a vis dworca a dwa następne są już na ukończeniu. Na rynek stanął „Messeamt”, gdzie powoli wprowadza się „może i serce” Targów, m. in. wspomniane wyżej 500 osób. Przygotowano też 18 tys. prywatnych kwaterek dla przyjezdnych gości. Czytałem w naszej prasie ogłoszenia zachęcające do wzięcia udziału w wycieczce na Targi Lipskie. Szczerze namawiam, warto.



NAJELEGANTSZA kobieta świata — Sirikit, królowa Sjamu. Tak przynajmniej wymyśliło z doręcznej ankiety, przeprowadzonej w USA.

NA ZDJĘCIU: Sirikit w pełnej gali, w wirtuozym płaszczu z futra.

PO POWROTCIE do stolicy NRD zastałem w domu pięknie wydrukowane zaproszenie na premierę filmu „Latający Hollender”, na filmową wersję wagnerowskiej opery. Nie wspominałbym o tym, gdyby nie fakt, że samo tego typu przedsięwzięcie jest zjawiskiem ciekawym i gdyby nie udział Anny Prucnal w tytułowej roli Senty. Tego typu obraz nastrocza wiele trudności już nie tylko w realizacji, ale jak się nie spodziewanie okazało i w projekcji. Zarówno nasza aktorka, jak i aktorzy niemieccy mieli dublerów — nawiasem mówiąc niektóre głosy były znakomite — sami więc nie śpiewali. I choć mimika ust zgrana była technicznie świetnie, to momentami odczuwało się jakąś przepaść między tym, co się widzi na ekranie i co się słyszy, że się tak wyrażę, poza ekranem. Trochę Wagner sobie — a film sobie.

TERAZ słowo o projekcji. W ostatniej chwili wyszło na jaw, że opera — film musi być pokazana w możliwie przystojskawej do tego celu sali kinowej. Premiera z tego powodu nie mogła się odbyć w żadnym z reprezentacyjnych kin berlińskich, ani w zapowiadzianym w zaproszeniach kinie „International” — biedni organizatorzy musieli się dobrze namęczyć, by w ostatniej chwili o tym wszystkich zawiadomić — ani jak próby wykazały, w równie pięknym kinie „Kosmos”.

Zdecydowano się więc na bardziej odległe od śródmieścia kino, ale za to czerzywiście akustyka była niezła.

Sam film, nakrecony po raz pierwszy na taśmie 70 mm, jest znakomicie zagrany, do skonał technicznie zrobiony z zastosowaniem różnych chwytów, takich jak zmniejszanie i zwiększanie obrazu, przekładanie od panoramy do normalnego starego wymiaru itp. W sumie podobala mi się ta wersja Wagnera, podobala mi się też Anna Prucnal, choć jej Senta była bardziej egzaltowana niż ta, którą widziałem w berlińskiej „Kommische Oper”. Mimo to chciałbym powtórzyć jeden z tytułów recenzji „Latającego Hollendera”, która ukazała się w miejscowej gazecie — „Czy opery dadzą się sfilmować?”.

Instytut Geografii na Kubie

HAWANA PAP. W Hawanie odbyła się w sobotę uroczystość otwarcia nowego ośrodka naukowego — Instytutu Geografii Akademii Nauk Kuby.

Nowy instytut zajmować się będzie sprawami geografii fizycznej i gospodarczej, paleontologii, kartografii i geologii. Jego pracownicy zajmą się m. in. opracowaniem atlasu geograficznego Kuby, rozmieszczeniem rokładu bogactw naturalnych itd.

Przemawiając na uroczystości otwarcia Instytutu prezes Akademii Nauk Kuby A. N. Jimenez serdecznie podziękował uczonym-geografom Związku Radzieckiego i Czechosłowacji za pomoc w przygotowaniu kadru geografów kubańskich i organizacji badań naukowych w nowym instytucie.

PRZY OKAZJI przypomnę, że polska aktorka otrzymała od „Opery Komicznej” w Berlinie roczne stypendium, po czym na tej słynnej w Europie scenie otwarczać będzie tytułowe role, bez dublera, gdyż śpiewać będzie sama. Niedługo więc zobaczymy już na berlińskim afiszu zapowiedź premiery którejś ze słynnych oper z udziałem polskiej śpiewaczki — Anny Prucnal.

Roman BALIŃSKI

Z dnia na dzień

BŁĄD, który się mści

PODCZAS swej ostatniej wizyty w Waszyngtonie sjańskojęzyczny ambasador USA, general Taylor, uzyskał od rządu amerykańskiego dodatkowe 60 milionów dolarów na „skuteczniejsze” prowadzenie wojny w Południowym Wietnamie. Część tej sumy znalazła już swoje przeznaczenie: pokryje koszty transportu i zaopatrzenia 2-tyśięcennego kontyngentu wojsk południowo-koreańskich, który ma być niebawem wysłany do Południowego Wietnamu.

Z dotkliwych porażek, poniesionych ostatnio w Południowym Wietnamie, amerykańscy politycy wyciągnęli osobliwe wnioski: nie chcą wycofać się z konfliktu — co oznaczałoby dla nich przyznanie się do całkowitej kapitulacji — a do czegoś obawiając się ryzyka rozszerzenia wojny na północ, wynaleźli jeszcze jedno remedium na stale pogarszającą się sytuację w Południowym Wietnamie: umiędzynarodowienie konfliktu, stworzenie pozorów, że w wojnę południowo-wietnamską zaangażowane są nie tylko siły amerykańskie, co jak wiadomo, budzi zastrzeżenia nawet niektórych sjańskojęzycznych oficerów, lecz również Azjaci. Trudno sobie co prawda wyobrazić, że symboliczny kontyngent żołnierzy południowo-koreańskich mógłby w walce przeciw ruchowi wyzwoleniczym zdziałać więcej niż doborowe oddziały amerykańskie. Jasne jest więc, że Amerykanom chodzi tu przede wszystkim o to, aby w nieprzyjemnej sprawie południowo-wietnamskiej móc się kimś wyręczyć i odpowiedzialność za dalsze niepowodzenia przerzucić na cudze barki.

Bardziej odpowiedzialni politycy i komentatorzy, zarówno w USA, jak i w innych krajach zachodnich rozumieją, że konfliktu wietnamskiego nie sposób rozwiązać drogą militarną. Nawet premier Południowego Wietnamu, Tran Van Huong przyznał niedawno, że najlepszym rozwiązaniem dla



kraju byłaby neutralność na wzór austriacki lub szwajcarski. Dodał uprzedzić, że są to na razie tylko marzenia, ale już sama taka deklaracja, bar dzo daleka od dotychczasowych wypowiedzi przedstawicieli rządu sjańskojęzycznego, świadczy, że proponowane przez niektórych polityków amerykańskich „skuteczne rozstrzygnięcia” — mają coraz mniej szans powodzenia.

Jednym z błędów ostatnich pięciu lat w Wietnamie — pisze londyński „Times” — było założenie, że partyzanci na południu są produktem północny, a nie buntem przeciw złym rządcom. Ten błąd mści się dotkliwie w każdej przegranej bitwie z powstańcami. (m. j.)

Epoka kamienna odżywa w Australii

NA PÓLNOC od słonego jeziora Maakya w centrum Australii rozbiła przed rokiem namioty ekipa archeologów australijskich pod kierownictwem Donałda F. Thomasona, profesora uniwersytetu w Melbourne. Ekipa pracowała przez kilka miesięcy, nie napotykając na swej drodze ani jednego człowieka. Nie darmo rejon ten nazywają jednym z najbardziej nieogospodzonych i bezludnych na świecie.

Pewnego dnia współpracownicy profesora Thomasona zawędrowali w głąb kanionu, na którego dnie płynął strumień słodkiej wody. Jedną kamieniem unosił się słup dymu, co wskazywało, że w pobliżu muszą znajdować się ludzie.

Jakoż wkrótce oczom archeologów ukazał się tajemniczy mieszkaniec kanionu. Był zupełnie nudy, nawet bez przyswojonego „łiska łigowego”, ubrzojen w kamienne i drewniane topory i tomahawki. Narzędzia te służy jednak do pokojowych celów. Jak ustaliła później ekipa profesora Thomasona, właściciele prymitywnych tomahawków należą do plemienia Bindibu, które żyje w warunkach epoki kamiennej. Z kamienia obrabują Bindibu narzędzia pracy, obrabiając je za pomocą... zębów trzonowych. Żywią się nasionami, małymi płazkami i zjadają w płasku jaszczurkami, czasem, w okresie sezonowych deszczów uda im się upolować kangurę. Bindibu nie mają stałej siedziby, przenoszą się z miejsca na miejsce w poszukiwaniu żywności i kamieni nadających się do wyrobienia narzędzi. (Do tego celu używają przeważnie kwarcytów).

Plemię Bindibu, według spowiedzeń profesora Thomasona, należy do najbardziej pokojowych i łagodnych ludów na świecie. Nie znane są wśród nich kłótnie i antagonizmy wewnętrzne, nie znają też instytucji wodzów. Wszelkie decyzje podejmowane są kolektywnie, a wspólne dobra dzielą się sprawiedliwie między poszczególne członków plemienia.

Sprawozdanie profesora Thomasona dotyczące tego ludu będzie na pewno wkrótce dostępne ogólnemu społeczeństwu przez Towarzystwo Nauk Prehistorycznych w Londynie.

Trzęsienie ziemi w Ekwadorze

NOWY JORK PAP. W sobotę w miejscowości Guayaquil w Ekwadorze zanotowano krótkie, ale bardzo silne trzęsienie ziemi. Prawie we wszystkich domach wyleciały szyby, a w niektórych zarysowały się ściany. Ofiar w ludziach nie było.

OD 7 LAT rodzina Aleksego Malikowa regularnie uprawia pływani na rzecce Moskiewce. Aleksey, pracownik finansowy, jego żona na Nina i 14-letni syn Zenia podczas największych mrozów nie rezygnują z pływania w lodowatej wodzie.

NA ZDJĘCIU: w przerwie treningu pływackiego partia szachów na lodzie.



WOKOŁ WYMIANY HANDLOWEJ KUBA — ANGLIA

„PERSPEKTYWY wymiany handlowej między Wielką Brytanią a Kubą są bardzo pomyślne. Kóć kraj dąży wszelkimi siłami do zwiększenia swego eksportu” — oświadczył w wywiadzie dla tygodnika REVOLUCION poseł labouryjski, P. Pawitt Laur, członek delegacji brytyjskiej na obchody VII rocznicy Rewolucji Kubańskiej. Nawiazując do wysiłków amerykańskich mających na celu sprowadzenie handlu krajów Europy zachodniej z Kubą, parlamentaryzta brytyjski powiedział: „Nas, Anglików, oburza wszelkie sugestie zmierzające do naruszenia handlu”.

WIZYTA PARLAMENTARZYSTWOW FRANCJI

ZAPOWIEDZIANA przez prasę ku banką wizyta delegacji parlamentarzystów francuskich, reprezentującej komisję kultury Zgromadzenia Narodowego, powinna odegrać ważną rolę w zacieśnieniu kontaktów i stosunków między obydwojnoma krajami. Parlamentarzyści francuscy będą gośćmi rządu kubańskiego.

BITWA O SZOSTĄ KLASĘ

PO ZLIKWIDOWANIU w 1961 roku analfabetyzmu, przystąpiono na Kubie do nowego etapu w walce o podniesienie poziomu kulturalnego całego narodu. Aby nie dopuścić do wstępnego analfabetyzmu w następnych latach, zorganizowano setki kursów ogólnokształcących dla tych, którzy jeszcze przed rewolucją lub w jej pierwszych latach uczyli się pisać i czytać. W jesienią ubiegłego roku rozpoczął się trzeci etap tej wielkiej bitwy. Chodzi o to aby sześcioklasowym, podstawowym wykształceniem objąć możliwie najszersze rzesze ludzkiej pracy. (CET)

O ustalenie ojcostwa

26-LETNIA „gwiazdeczka” zachodniemiecka Nico Otzak („La Dolce Vita”) wystąpiła na drodze sądowej przeciwko najpopularniejszemu amantowi filmu francuskiego, 29-letniemu Alainowi Delonowi o ustalenie ojcostwa jej dziecka. Delon, który wraz z Nico Otzak grał w 1959 roku w filmie „Tylko słonce był świadkiem”, niedawno poślubił francuską modelkę Nathalie Barthélémy o tu sześciu tygodniach od dnia ślubu został znów ojcem. (j. o.)

Większa samodzielność BPBM

SZCZECIŃSKI oddział Biura Projektów Budownictwa Morskiego coraz bardziej się usamodzielnia, obejmując swym zasięgiem już prawie całość spraw projektowych przedsiębiorstw morskich szczecińskiego regionu.

ODDZIAŁ TEN — jak wiadomo — jest placówką podlegającą centrali w Gdańsku. Stąd też projektanci szczecińskiego oddziału BPBM wykonywali dotychczas całość prac projektowych jedynie dla portu oraz dla Szczecińskiego U-

zędu Morskiego, który administruje małymi portami. Natomiast prace projektowe dla rybolowstwa Pomorza Zachodniego, Szczecińskiej Stoczni Remontowej czy stoczni i portów rzecznych położonych nad Odrą sporządzała centrala w Gdańsku, zlecając naszym projektantom tylko prace fragmentaryczne. Sytuacja taka nie odpowiadała oczywiście szczecińskim projektantom, nie tylko zresztą ze względów ambicioznych. Gospodarka morska naszego regionu wiąże się — mimo różnych branż — w jedną całość, wiele zagadnień zająć się ze sobą; nie tylko zresztą w samym porcie czy regionie, ale nawet w całym dorzeczu Odry. Przecież rozwój żeglugi śródlądowej, stoczni rzecznych położonych nad tą arterią wodną oraz portów rzecznych wiąże się z problemami naszego portu.

TYMCZASEM szczecińscy projektanci wykonywali kompleksowe projekty np. dla stoczni rzecznych w Flecku, Sandomierzu, Włocławku czy Żeraniu, a więc w dorzeczu Wisły, nie związanej bezpośrednio ze szczecińską gospodarką morską.

OBCENIE — jak nas poinformowali: kierownik oddziału inż. M. RUBINOWICZ oraz generalny projektant portu, inż. R. RAYSKI — w szczecińskim oddziale będą reprezentowane wszystkie cztery piony projektowania, podobnie jak w gdańskiej centrali. Będzie więc oprócz pionu portów pracownia projektująca stoczni remontowych, stoczni rzecznych i rybolowstwa.

W Szczecinie będzie także ze spółorzekającą, czyli organ oceniający wykonane projekty, dotychczas bowiem projekty wysyłano do opiniowania do Gdańska.

— Nad czym pracują obecnie projektanci szczecińskiego oddziału BPBM? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do inżynierów — Rubinowicza i Rayskiego.

— Wykonujemy obecnie — poinformował nas inż. Rayski — założenia wstępne części transportowo-morskiej dla kombinatu nawozów sztucznych w Polcech, opracowujemy projekt w „ny modernizacji portu w Kołobrzegu, a wreszcie założenia portu rudowego w Świnoujściu. Ponadto przygotowujemy założenia modernizacji nabrzeży Chorzowskiego i Górnośląskiego. Jej celem ma być powiększenie składów i dostosowanie ich do przeciwnika w relacji wewnętrznej: skład — barka.

— Z INNYCH prac — wyjaśnił inż. Rubinowicz — opracowujemy dokumentację na przebudowę portów rybackich w Mrzeżynie oraz w Kamieniu Pom. Jednocześnie przygotowujemy projekt aktywizacji trasy wodnej Stepnica — Wolin, Kamień — Dziwnów zarówno dla ruchu turystycznego jak i towarowego. Szczeciński oddział BPBM wykonuje także projekt rozbudowy stoczni remontowej „Odry” w Świnoujściu, dokumentację dla Stoczni Remontowej Parnica i wiele innych. W br. nasi morskcy projektanci mają również rozpocząć eksport myśli technicznej. Mają mianowicie opracować projekt slipu dla stoczni w Kormarnie (Czechosłowacja).

W **SUMIE** wartość przeobrażenia szczecińskiego oddziału BPBM wyniesie w br. około 8-9 mln zł. Jeżeli przyjął, że wartość przygotowanej dokumentacji stanowi 3 proc. wartości inwestycji, których dotyczy projekty, to okazuje się, że szczecińscy projektanci dostarczą dokumentację inwestycji rządowi 250 — 300 mln zł. (k)



Czytając

20 lat Warszawy

20-LECIE wyzwolenia Warszawy prasa kulturalno-społeczna poświęca wiele interesujących artykułów. „Kultura” drukuje ciekawe wspomnienia wybitnych architektów, twórców pierwszych planów odbudowy stolicy, których realizacja — trzeba to nad przypomnieć, mimo wielu głosów krytycznych — stała się podstawą rozwoju Warszawy, jako jednego z najbardziej nowoczesnych miast Europy. Na dwóch kolumnach druku w „Po-tytce” Olgierd Budrewicz zgrupował mnóstwo danych statystycznych na temat naszego miasta. Podajemy tu niektóre z nich:

Warszawa liczy dziś 41 000 ha powierzchni (Paryż — 37 000, Londyn — 30 000), jest więc dziś pod względem obszaru jedną z największych stolic europejskich. Co czwarty pracujący warszawiak zatrudniony jest w przemyśle, co siódmy — w budownictwie, a co trzynasty pracuje za biurkiem. W z górą 3 i pół tys. warszawskich przedsiębiorstw zatrudnia 2 500 niezależnych dyrektorów i odpowiedzialna liczba wiceprezidentów. Ponad 130 tys. ludzi dojeżdża codziennie do Warszawy do pracy. Na sto warszawskich mieszkań 20 nie ma wodociągów, 30 — kanalizacji, 40 — gazu i 44 — centralnego ogrzewania. Wbrew pozorom, pod tym względem Warszawa jest jednak w znacznie lepszej sytuacji niż np. Paryż. Warszawiacy wypisali 3 i pół miliarda kopert w ciągu roku, odpowiadając pod tym względem tylko Szwajcarom. Jeden warszawski mieszkaniec wypija około 9 litrów wódki rocznie.

tygodniki

Wspomnieniom „wielkich dni Warszawy” — ze stycznia 1945 — poświęcony jest artykuł St. Kaliszewskiego w „Tygodniku Demokracji”.

Z czego żyje państwo

PYTANIE takie stawia w „Po-tytce” Zygmunt Szełega — i daje w konkretnych odpowiedzi ze świadectw wszystkich obywateli. Świadectwa te — to oczywiście nie tylko podatków bezpośrednich, które stanowią szóstą część w przychodach dochodów państwowych (6,3). Należą do tych świadczeń także „wplaty z zysku” różnych przedsiębiorstw państwowych. Kupując np. pół litra „czyścioci” za 48 złotych — świadczymy 25 zł na rzecz budżetu państwa. W każdej parze kupańskich za 100 złotych nylonowych pończoch jest około 40 zł „podatku”. Przeciętny papieros kosztuje palacza 19 gr, z czego 12 gr przypada na „podatek”. Kilogram cukru obłożony jest podatkiem w wysokości 6 zł, kilogram wołowiny — 5 zł, itd.

Zmarnowana szansa

„POLITYKA” drukuje ciąg dalszy cyklu artykułów Bronisława Miazgowskiego pt. „Zmarnowana szansa”, na temat „nierozanego epipeodu prologu II wojny światowej”; chodził, jak pamiętamy, o próbie rozmów polsko-czechosłowackich, podjętą przez grupę ludzi dobrej woli już po naszym sławnym „wyjeździe” na Zaolzie. Miazgowski w rozmowach tych brał aktywny udział, opisał m. in. przebieg swojej dekadentycznej rozmowy z jednym z wybitnych generałów czechosłowackich. Nieścisłe, jak wiadomo rozmowy te nie doprowadziły do żadnych wyników — są jednak cennym świadectwem nastrojów, które w tym czasie nurtowały polskie społeczeństwo. Gdy mowa o historii — warto też przeczytać kolejny odcinek pracy Marii Turlejskiej w „Polityce” pt. „Polska po wrześniu 1939” (t)

Nowa szkoła Tysiąclecia w Drawsku

OSTATNIO w Drawsku Pomorskim otwarta została szkoła — pomnik Tysiąclecia. W nowej szkole nazwanej imieniem Marii Konopnickiej uczyć się będzie ponad 900 dzieci. W budynku obok izb lekcyjnych znajdują się gabinety specjalistyczne wyposażone w pomoce naukowe oraz sala gimnastyczna. Aktu otwarcia szkoły dokonał I sekretarz KW PZPR — Antoni Kuligowski.

NA TEMAT DNIA

W „Białych barach”

„Jak nie bedziesz, synku, rzeźniczy — bedziesz jadł w barze mlecznym” — tak do rytmu straszył pewien młody przyjaciel swą nieletnią (i niesforną) pociechę. Skutkowało — nie skutkowało. Mimo to młody ja-

da w domu. Widocznie tata nie miał serca spełnić swych prośb...

Jaką by jednak sławę nie cieszyły się bary mleczne, trzeba przyznać, że są one „w narodzie” niezwykle popularne. Tu jada student w przerwie między wykładami i urzędnik na delegacji, wycieczka szkolna zwiedzająca miasto i robotnik z pobliskiej budowy, przejeżdżający motocyklem turysta i gospodarz, przybyły do miasta po zakupy. Bary mleczne nie



KRAKOWSKA wtywnia miodu i miodów pitnych „Pszczelarz” zdobywa coraz więcej rynków zagranicznych. Szczególnie młody pitne, które są specjalnością zakładu, cieszą się dużym uznaniem Polonii amerykańskiej. Młody spóżywcy (odpowiednio mieszczą się tu różne gatunki), dostrzeżony jest głównie na rynek krajowy. W 1964 roku konsumenci otrzymali ponad 1 milion 83 kg słoików desko nalego miodu spadzowego i wielokwiatowego. **NA ZDJĘCIU:** butelki miodu pitnego „Trójkąt” przygotowane do wysyłki za moce. CAE

WARSZAWSKIE Zakłady Przemysłu Galanterijnego „Plastie” mogą się poszczycić przede wszystkim tym, że ponad 80 proc. swoich wyrobów eksportują. Wytworzą się tutaj różne artykuły gospodarstwa domowego i zabawki w formie instrumentów muzycznych i zabawek politechnicznych. Najatrakcyjniejsze wyroby to specjalne pojemniki dwucienne (do przechowywania zimnych i ciepłych potraw), pudełka do lodówek, gitary, klarnety, saksofony. One to właśnie znajdują nabywców aż w 40 krajach, a m. in. w Anglii, Belgii, Norwegii, Kanadzie. Sam eksport do Wielkiej Brytanii przedstawia wartość przeszło 19 000 000 zł. Zakład ma własną pracownię projektową, która obecnie opracowuje 35 nowych wzorów różnych artykułów. **NA ZDJĘCIU:** w pracowni projektowej. CAF—fot. Dąbrowiecki

po nowemu

mogą narzekać na brak frekwencji. To raczej konsumenci narzekać mogą na brak barów. Dlaczego ludzie tak cenią bary? Przyczyna prosta: tu można zjeść stosunkowo szybko, pożywnie, a przede wszystkim — tanio. Cena przeciętnego posiłku barowego waha się w granicach 3 do 3,50 zł. To ma znaczenie zasadnicze. Ponadto wartość odżywcza posiłków w barach mlecznych jest stosunkowo duża. Podstawą ich asortymentu, to mleko, sery, jaja. Niełatwo pozabawić ich wartości nawet w najgorszych warunkach przyrządzania potraw.

ci barów do najzamożniejszych nie należą...

Rzecz więc leży w tym, by społeczeństwo zyskało godziwy ekwiwalent całej tej operacji. Dala ona bowiem podstawę do zdrowej gospodarki w barach mlecznych. A przy takiej podstawie należy domagać się zasadniczych zmian w tej gospodarce: zwiększenia personelu i polepszenia jego kwalifikacji, wzorowej czystości, smaczniejszej kuchni. Nade wszystko: budowy nowych barów — lub przekształcenia na nie innych lokali. Już nie są deficytowe. To już nie kopciuszki. A więc — czekamy...

CO JESZCZE? Dorzućmy i ten barowy walor: dietytkę. Poranny posiłek obejmujący np. kawę (kakao, herbatę) z mlekiem i jaja na miękko lub w szklance zjeść można, praktycznie biorąc, tylko w barze mlecznym — jeśli pominąć drogie i nieliczne restauracje Orbisu. Gdzie indziej — tzn. we wszystkich barach szybkiej obsługi, restauracjach i kawiarniach — mleko wydaje się być na indeksie. Na śniadanie raczy się klienta czarna kawa, kielbasą na gorąco, golonką, sałatką ze śledziami... Nieliczne tylko wyspy na gastronomicznym morzu (np. Poznań) uznają prawo konsumenta do mleka, potraw mlecznych i nabiału.

Andrzej MOZOŁOWSKI

Nieuzasadnione braki

ZARZĄD GŁÓWNY ZSS Spółtem przeprowadził kontrolę kilkuset sklepów spożywczych pod kątem asortymentu towarów, którym dysponują. Okazało się, że w takich artykułach, jak koncentraty spożywcze, makarony i przetwory warzywno-owocowe — skontrolowane sklepy dysponowały nieważną połową asortymentu będącego aktualnie na składzie w Wojewódzkich Przedsiębiorstwach Hurtu Spożywczego. Świadczy to i o słabym kontakcie kierowników sklepów z hurtowniami, i o braku systematycznej kontroli w PSS-ach. Spółtem uważa, że usunięcie tych nieuzasadnionych braków może się znacznie przyczynić do poprawy zaopatrzenia rynku i do uzyskania wzrostu obrotów przez sklepy. (r)

„NA KLUCZACH SKLEPIENIA ORŁY PIASTOWSKIE SZŁĄSKIE“

Na pierwszym miejscu — Hitler

Leksykon nonsensów

PISARZ i dziennikarz Egon Jameson opracował i wydał drukarnią w zachodniemieckim wydawnictwie „Rowohlt Verlag” książkę pt. „ABC najgłupszych zdań”, która jest czymś w rodzaju encyklopedii — Leksykonu nonsensów i wypowiedzi świadczących o braku umiaru, pyszałkowości, ograniczoności...

KSIĄZKA świadczy o dużej odwadze autora — na 170 stronach drobnego druku cytuje on wypowiedzi ponad 600 bar-

dzo znanych, wybitnych czczonych i szanowanych ludzi różnych czasów. Obok Hitlera, Mussoliniego, Goebbelsa i innych tego typu postaci historycznych, cytuje on mianowicie takich luminarzy, jak Goethe, Schiller, Szekspir, Horacy, Byron...

Autor książki jest absolutnie bezwzględny. Nie waha się wyśmiać największe autorytety, przyciągając wybrane w czasie 3-letniej pracy takie ich zdania, które świadczą o tym, że i najwięksi wypowiedzi nie same złote myśli. Całość — niezwykle gorsząca dla ludzi pozbawionych poczucia humoru, stanowi dla umiających się śmiać arcyciekawą lekturę.

Palme pierwszeństwa ze względu na największą ilość nonsensownych wypowiedzi dzięży w książce Jamesona Hitler, cytowany w książce aż 32 razy. Drugie miejsce zajmuje Emerson (16 cytowań), a na trzecim Schiller (15), Horacy (13), Eurypides (12), Wilhelm II (10), Owidiusz i Schopenhauer (po 9), Szekspir, Bismarck, Byron i Napoleon Bonaparte (po 8 cytowań).

Pamięci Tadeusza Boya-Zeleńskiego

MOSKWA. W 90 rocznicę urodzin Tadeusza Boya-Zeleńskiego, we Lwowie — w mieście w którym zginął z rąk hitlerowców — otwarta została wystawa ilustrująca dorobek literacki autora „Słówek”.

Pamięci wybitnego pisarza polskiego poświęcił obszerny artykuł gazeta „Lwowska Prawda”. Jedną z ulic Lwowa otrzymała nazwę Boya-Zeleńskiego.

„Przygoda z Vaterlandem“ w Moskwie

„PRZYGODA Leona Kruczkowskiego „Przygoda z Vaterlandem” wystawa na wiosnę br. Teatr Mały w Moskwie. Przedstawienie odbędzie się z okazji Festiwalu Polskiej Sztuki Dramatycznej.

W 96 rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego

Wcześniej nieco zwiedził północne Włochy: Wenecję, Padwę, Weronę, Mediolan. Z Włoch przez Szwajcarię udał się do Francji. Pełen wrażeń z paryskiego Luwru, Ogrodu Luksemburskiego, Notre Dame, katedry gotyckiej w Amiens, zabytków sztuki średniowiecznej w Chartre i Rouen w ostatnim etapie podróży zwiedza m. in. Pragę i Monachium.

Potrzeba wyjazdu Wyspiańskiego zrodziła się z chęci pogłębienia studiów malarzkich. Wyjazd Wyspiańskiego na Zachód zrodziły również szczególne jego zainteresowania średniowieczem a ściślej gotykiem, zrodzone w trakcie prac nad polichromią Kościoła Mariackiego pod kierunkiem i według projektów Matejki. Z Matejkowskiej szkoły wyniósł Wyspiański dyscyplinę rysunku i pietyzm dla faktów.

W LISTACH do swego „protektora” — Stryjeńskiego raz po raz dopisuje Wyspiański propozycje i zamiary zwiedzenia w kołcowej podróży z Zachodu miejsc historycznych i zabytków polskich na Śląsku, w Wielkopolsce, na Pomorzu: Legnica, Głogów, Wrocław, Cielno, Leńnica, Kruszwica, Poznań, Toruń i okolice.

Dzielać się uwagami o zwiedzanych w Lesznie zabytkach, Wyspiański pisał:

Odczyt na temat XX-lecia PRL

W PASSAIO (USA) odbył się pokaz filmów polskich, połączony z odczytem Konsula Generalnego PRL St. Kopy na temat dwudziestolecia Polski Ludowej. Obecnych było 350 osób, w tym wielu działaczy polonijnych, którzy przyjęli zarówno filmy, jak i odczyt bardzo serdecznie.

„W NOCY DOJEZDZAŁEM DO MIASTA. WICHER BYŁ WIELKI, ZDAWAŁO SIĘ, ŻE BĘDZIE BURZA... NA HORYZONIE POD CIĘŻAROMI CZARNYCH PASEM GÓR JAKIS CZERWIENIĄCY BLASK STEMIÓNY... MIĘDZY ZARÓŚLA MI WYSOKICH TRAW MIGOCA JAKIŚ OGNI... PRZYPOMINAJĄ SIĘ CZASY TATARSKICH HORD. PRZYCHODZI NA MYŚL HENRYK I POBOJOWISKO... WSCHÓD SŁOŃCA CZERWONY...”

ŚLĄSK. Legnica. Takie wrażenia i refleksje zanotował 29 sierpnia 1890 roku 20-letni wówczas student krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych Stanisław Wyspiański w liście do kierownika prac restauracyjnych w Kościele Mariackim, Tadeusza Stryjeńskiego, pod którego kierunkiem z polecenia

Zdrada małżeńska srogo ukarana?

ARCHEOLODZY pod kierownictwem mgr Anny Dzierżgowskiej z Muzeum Regionalnego w Sieradzu prowadzili badania cmentarza z początków XI w. w okolicach wsi Brzeg. Okazało się, że „wyposażenie” grobów stanowi mieszanie rytuałów pogrzebowych pogańskich i chrześcijańskich. Natrafiono m. in. na wiele przedmiotów importowanych z Rusi Kijowskiej, jak kołczyki i kabłączki skroniowe.

Prawdziwą sensacją był grób ze szkieletem kobiety w wieku ok. 30 lat, odozobionym naszyrnikami, jak gdyby zerwanym gwałtownie z szyi. Szkielet nosił ślady makabrycznej egzekucji: obie dłonie kobiety zostały ucięte, a między łopatkami tkwił nóż, wbity bardzo głęboko.

Być może, kobieta ta należała do „niewiernych żon”, o których wspominają źródła pisane. Miały one dopuścić się zdrady małżeńskiej podczas pobytu mężów z Bolesławem Chrobrym na wyprawie w Kijowie.

nia Matejki brał udział w pracach konserwatorskich. Właśnie wracał ze swej pierwszej podróży do ośrodków życia artystycznego na Zachodzie.

„Najlepsze te z XVII, to jest pomniki rycerskie i mieszczniańskie niemieckie, malowane, z bardzo bujnego renesansu niemieckiego... freski z XVIII w., obrydlawe, ale przecież świadczące o działalności epoki. — Na kluczach sklepienia orły piastowskie szląskie”.

TROPIL ślady narodowej historii, szukał w niej etapów przełomowych, skrzętnie notował i szkicował zabytki sztuki i podkarpacką florę, nie z ostateczną myślą o wiernym odzwierciedleniu w swych notatkach i szkicownikach. Był to tylko etap poznawczy, w którym dziś łatwo można się odnieść do źródeł jego inspiracji twórczej.

ALEKSY KALENIK



W MINISTERSTWIE Kultury i Sztuki w Warszawie odbyła się przed kilkoma dniami uroczystość przekazania dorocznych nagród centralnej komisji koordynacyjnej do spraw upowszechnienia kultury, przedstawicielom amatorskich zespołów artystycznych, wyróżnionych za szczególne osiągnięcia ideowe i artystyczne w ub. roku. M. in. nagrodę otrzymał za całokształt działalności amatorski teatr poezji „Meluzyna” z Rzeszowa. Teatr Żywego Słowa i Poezji „Meluzyna”, rozwijający działalność przy Zakładowym Domu Kultury Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie, powstał cztery lata temu. Jego założycielem, kierownikiem i reżyserem jest Erazm Buchelt. Czteroletni okres pracy zespołu przyniósł duże sukcesy. Corocznie zespół zajmował czołowe miejsca w ogólnopolskich konkursach festiwalowych i przeglądach.

Wspomnijmy jeszcze, że wśród wyróżnionych zespołów znalazł się również Chór Politechniki Szczecińskiej.

NA ZDJĘCIU: (od lewej) Danuta Kudziań, Elżbieta Kleszcz i Erazm Buchelt z teatru „Meluzyna” — w czasie próby. CAF — fot. Kwiatkowski

— Whisky on the rocks.*
Garbię się nad szklanką, z której paruje chłód i ostry aromat. Patrzę spode łba na pana, który głośno wacha swój płyn, zanim zacznie pić. Ma w sobie coś z konia.
— Nie można się porozumieć — mówię.
— W czym nie można się porozumieć?
— W niczym. Wszystko nas dzieli. Jest pan miły człowiek. Lubię pana, a jednak wszystko nas dzieli.
— Co?
— Nie wiem. Pewnie żelazna kurtyna, jak wy to nazywacie. Obojętnie co, fakt jest faktem. Zawsze będziecie coś wietrzyć. Czy nie można brać rzeczy po prostu, tak jak idą?
Nie wiem, czy pod wpływem whisky (wypilam ją za jednym zamachem), ale mam ochotę wstać i wziąć pana za oba ramiona i potrząsnąć nim silnie: „Człowieku, nie wyglupiaj się! Jesteśmy zwykli ludzie! Pożyjemy trochę, potem umrzemy. Po co się wyglupiać! Po co ta zgrzywa?”
— Nie bał się pan tu ze mną przyjąć? — słyszę zamiast tego swój głos.
— Bał? Dlaczego bał?
— Zna wyjechała do chorej matki, a mąż ze służącą do baru. Jak to wygląda?
— Dobrze wygląda.
— A jak tu pana zobaczy kto ze znajomych, ktoś z kolegów?
— Jeszcze nie zobaczył. Uważam.
— Ale może zobaczyć. Sam pan powiedział, że wszyscy wojskowi tu przesiadują.
— Dzisiaj jest środa, prawda?
— Tak.
— Więc nie. Dziś ich tu nie będzie. Moich nie będzie. Tych, co mnie znają, od których jestem zależny.
— Od wszystkich znajomych jest pan zależny. Nawet jak nie są zwierznikami.

— Jak to?
— Sam pan przed chwilą powiedział: „Ci, co mnie znają; od tych jestem zależny.” Wszczęta-
łość zjawisk. Prawo dialektyki.
— Jak to?
— Tak to! Jest pan zależny od każdego kolegi, nawet od podwładnego. Bo wystarczy, żeby donosił, że pana ze mną widział, żeby tylko nadmienić mimochodem w rozmowie.
— A, więc, od tego zmiernasz.
— Nareszcie! Szybki to pan w myśleniu nie

Ewa Berberysz (66)



jest.
— Nie szkodzi. Grunt, że nikt mnie tu z tobą nie zobaczy, bo dziś środa.
— To co?
— To to, że mają odprawić ci wszyscy, od których zależy, jak mówisz. Nawet te małe plotki. Dla ciebie też jest środa?
— Proszę.
— Whisky on the rocks for you — mówi pan, ciężko stawiając przede mną następną szklankę.
— A może chce, żeby mnie tu z tobą zobaczył? — o ci nie przyszło na myśl!

— Nie.
— Szkoda! Może właśnie mam taki rozkaz: Sfraternizować się z tobą dla specjalnych celów? Tak szybko myślisz, a to ci nie przyszło do głowy!
— Nie. Tak na całego to pan nie umie pójść. Zawsze się coś w panu zalamuje.
— W tobie też.
— Jesteśmy z jednej gliny.
— Pij tę swoją whisky! Dam ci fory: ja dwie, na twoją jedną. Zgoda?
— Zgoda — mówię, widząc, że przegram. Chciał dać mi fory jedną do pięciu, to i tak będę przegrana. Przegrana, bo maluczką, a zwał się pod stół i będzie ze mną mógł robić, co mu się podoba. Prawdopodobnie! A wygrana, bo i tak nie mu nie powiem, czego by chciał, choćby dlatego, że nie nie mam do powiedzenia.
— Ale ma pan ze mną kłopot! Diabli mnie nadsłuchali waszego domu, prawda? Nie było, to nie było, i koniec! A jak już suma wpadła w sieć, to chciałoby się wychwytać, co jest do wychwytnienia, i zabłysnąć przed swoimi wladzami, nie? A może nawet zostać głównowodzącym?
— No, pij tę whisky, pij! Nie zachłystuj się swoim przemówieniem!
— A z drugiej strony, szkoda pana. Bo pan mnie w gruncie rzeczy lubi i czuje coś w rodzaju respektu przede mną. No nie?
— Pij! Ja już swoje dwie skończyłem, a ty też nie napoczęłaś.
— I w ogóle nie leży w pańskiej naturze tego typu robota. Nie takie zasady wyniósł pan z domu. Z kulturalnego domu na kulturalnej Północy.

* (Dosl.) Whisky na skalach — (ang.). (Whisky z kostkami lodu).

C. d. n.

Koszykarze Wisły w ćwierćfinale Pucharu Europy

KRAKÓW PAP. W Krakowie koszykarze miejscowej Wisły pokonali 17 bm. w rewanżowym spotkaniu o Puchar Europy bułgarską drużynę — Lokomotiw (Sofia) 82:54 (43:27). W ten sposób — mimo przegranej w Sofii — różnicą 18 pkt. — krakowianie zakwalifikowali się do ćwierćfinału rozgrywek. Punkty dla Wisły zdobyli: Langiewicz i Likso — po 24, Stefan Wójcik — 12, Malec 12, Czernichowski 8 i Jacek Wójcik 2; dla Lokomotiw Radew — 17, Gieorgijew — 10, Giaurow — 8, Kanew — 6, Genadiew — 6, Cwetkow — 6 i Pinalow 1.

skonatym zespołem radzieckim CSKA Moskwa.

Losowanie ćwierćfinału Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn i półfinału w koszykówce kobiet odbyło się w Monachium. Zawodniczkę krakowskiej Wisły wylosowały w półfinałach — TTT Ryga. W drugim półfinale grać będą Słowacja Orbis Praga ze Sławią Sofii.

W ćwierćfinałach pucharu mężczyzn pozostałe pary stanowią: Asvel Villeurbanne Lyon (Francja) — Real Madryt, AEK Ateny — OKK Belgrad, Ignis Varese (Włochy) — Spartak ZIS Brno.

MECZE finałowe rozegrane zostaną w kwietniu. Ćwierćfinały w lutym, a półfinały w marcu.

Hokej na lodzie

Juniorzy MKS lepsi od Sparty

W NIEDZIELĘ na Lodogryfię odbyło się spotkanie hokejowe juniorów szczecińskiej Sparty i MKS Bydgoszcz. Zasłużone zwycięstwo 4:3 (2:1, 1:0, 1:2) odnieśli hokeiści Bydgoszczy, którzy przewyższali gospodarzy lepszymi umiejętnościami technicznymi i taktycznymi.

NA MARGINESIE warto zastanowić się, czy na tego rodzaju spotkania ceny biletów w wysokości 5 i 10 złotych nie są zbyt wygórowane. (p)

11 szczecińskich kolarzy w kadrze

KOMISJA Sportowa PZKol. ustaliła skład kadry narodowej szosowców i torowców na I kwartał br.

Zgodnie z planem szkolenia rozpoczęło się 10 bm. w Zakopanem zgrupowanie kadry szosowców, które trwać będzie do 1 lutego br. Na obóz wyjechało 29 kolarzy, w tym 4 szczecińskich: Z. JAREMA, C. POLEWIAK, R. ZIELIŃSKI z LZS-u i J. MIKOŁAJCZYK z Czarnych.

RÓWNOCZEŚNIE powołano 5-osobową kadrę narodową kolarzy torowych: L. JOZEFOWICZ, R. KUPCZAK, W. LA-SOTA, A. WACHECKI i Z. ZAJĄC.

W okresie od 20 bm. do 10 lutego odbędzie się w Wiśle zgrupowanie torowców. Powołano 15 zawodników (oprócz kadry narodowej), w tym 6 szczecińskich torowców: K. FA-LIGOWSKI, J. SZYMAŃSKI, M. SZTUMPF, i A. KOSEWSKI z Ogniwa oraz H. WOZ-NAK i J. MATUSIAK z LZS-u. (n)

Przełaj kolarski

W WARSZAWIE, na terenie Gór nego Ujazdowa i Agrykoli, rozegrano 17 bm. przełajowy wyścig kolarski o Puchar Wyzwolenia Warszawy. Na starcie stanęło 71 zawodników, którzy mieli do pokonania trasę 14 km długości. Zwycięcą przełajów z Legii przed zawodnikami warszawieckimi LAS-KOWSKIM i CHOJNACKIM.

Nowe władze ciężarowców

WCZORAJ odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów, na którym wybrano nowe władze.

A oto nowy zarząd związku: pp. Olczyk, Janicki, Wiśniewski, Johnson, Kwasniak i Różdź.

Podczas zebrania przedstawił PZPC — B. Koboździejski wręczył zasłużonym działaczom złote odznaki PZPC oraz dyplomy uznania. (p)

KOSZYKARZE mistrza Polski zagraли wprost znakomicie, imponując ofiarnością, sercem do gry i przygotowaniem kondycyjnym. Cała pierwsza piątka w składzie: Langiewicz, Likso, Stefan Wójcik, Malec i Czernichowski wyraźnie goręła nad przeciwnikiem. Już w 16 min. pierwszej połowy meczu koszykarze Wisły zdołali odrobić 18 punktową stratę z Sofii, a później, grając zarówno dobrze technicznie, jak i mądrze taktycznie, nie pozwolili przeciwnikowi na zmniejszenie różnicy poniżej 10 pkt. W drugiej Lokomotiw największą indywidualnością był Radew, ale on też jako pierwszy musiał opuścić parkiet po 5-ciu osobistych. Ten sam los spotkał w przedostatniej minucie gry Likso.

LOSOWANIE P.E. W KOSZYKÓWCE

KOSZYKARZE krakowskiej Wisły, którzy odnieśli piękny sukces, kwalifikując się do ćwierćfinału Pucharu Europy, spotkają się w 1/4 finału z do-

piłka nożna

Pelle strzela 4 bramki reprezentacji CSRS

W STOLICY Chile — Santiago rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem 6 zespołów. Interesujący był pojedynek słynnej brazylijskiej drużyny, Santosu Sao Paulo, z reprezentacją Czechosłowacji. Zwyciężyli Brazylijczycy 6:4. Cztery bramki dla Santosu zdobył Pelle. Strzelcami pozostałych byli: Couthino i Dorval. Bramki dla CSRS zdobyli: Masny — 2 oraz Mraz i Wasnak.

Przeciwnik Legii w słabej formie

ZACHODNIONIEMIECKA ekstraklasa piłkarska w sobotę pauzowała. Rozegrano spotkania eliminacyjne o Puchar NRF. Obrońcą tego trofeum i przeciwnik warszawskiej Legii w ćwierćfinale Pucharu Zwycięzców Pucharów, zespół TSV 1860 Monachium, z trudem po konał drużynę grającą w lidze okręgowej VfL Wolfsburg — 4:3 (2:3).

Piłkarze Polonii Bytom uzgodnili termin ćwierćfinałowego meczu o puchar Intertoto z SC Karl-Marx-Stadt — 17 marca br. w Bytomiu. Data spotkania na wyjeździe jest jeszcze nie ustalona. (n)

Dzisiaj zebranie Ogniwa

JAK już informowaliśmy, dzisiaj o godz. 16.30 w świetlicy DZBM Nr 1 przy ul. Mazurskiej 42 (obok stacji benzynowej) odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Miejskiego Klubu Sportowego Ogniwo. (p)

Polska sztafeta zsióła w Klingenthal

W NIEDZIELĘ zakończyły się w Klingenthal (NRD) międzynarodowe zawody narciarskie kobiet. W ostatniej konkurencji zawodów, sztafecie 3x5 km, zwyciężyły narciarki ZSRR przed Finlandią i Szwecją. Na czwartym i piątym miejscu uplasowały się pierwsza i trzecia sztafeta NRD, a na szóstym — sztafeta POLSKA.

DOBRE WYNIKI lekkoatletów radzieckich w hali

W LENINGRADZIE odbyły się halowe zawody lekkoatletyczne pod czas których 26-letni nauczyciel Witali KUNARIEW uzyskał w biegu na 100 m czas 10,3. Jest to jeden z najlepszych wyników na świecie na tym rzadko bieganym podczas zawodów halowych dystansie sprinterskim.

Podczas tych zawodów znany płotkarz radziecki MICHAJŁOW uzyskał na 110 m pol. 14,1. W skoku o tyczce FELD osiągnął 4,50, a w pchnięciu kulą kobiet SIZOWA — 16,21.

Moss-Carlsson nie dojedzie do Monte Carlo

W NIEDZIELĘ wieczorem samochody, które przejechały przez Polskę dojarły do punktu kontroli czasu w Norymberdze — 1950 km od startu w Warszawie. Na odcinku od granicy czechosłowacko-niemieckiej wycofały się dwa następnego samochodu, a więc w Norymberdze zameldowało się 75 załóg. Rajdu już nie ukończyła znana automobilistka Pat Moss-Carlsson, która jechała na samochodzie „SAAB” wraz z Nystrom. Ta załoga kobieca

nie dojechała do Norymbergi, jak również Niemcy Wisskirchen i Knizinger, którzy startowali z Warszawy.

Pogoda na terenie Niemiec jest fatalna — wieje sztormowy wprost wiatr i pada deszcz.

Z PTTK — za granicę

BIURO Turystyki Zagranicznej PTTK przygotowało na koniec pierwszego kwartału bieżącego roku kilka interesujących wyliczeń, których krótką charakterystykę podajemy ogólnie zainteresowanych.

Do NRD przewidziane są 2 wycieczki. Pierwsza 6-dniowa, poleceniem na Targi Lipskie, połączona jest ze zwiedzaniem Drezna. Punkt zbiórki uczestników — we Wrocławiu. Druga, autokarami, trwać będzie 8 dni. Wyjazd nastąpi z Warszawy.

Pozostałe to: samolotowa, 9-dniowa wycieczka do Bukaresztu i Sofii, wycieczka kolejowa do Rumunii, która łącznie z podróżą trwać będzie 16 dni i wreszcie również kolejowa wycieczka do Budapesztu i Bukaresztu, której czas trwania, wliczając w to przejazd w obie strony, wyniesie 8 dni. Uczestnicy tych wycieczek wyruszają do miejsc przemarczenia z Warszawy.

INFORMACJI udziela telefoncznia (37-930) — Zarząd Okręgu PTTK, pl. Batorego 2, pokój 104. (Z. L.)

Mistrzowska para



Podczas mistrzostw Francji w jeździe figurowej na lodzie świątyni łyżwiarz te go kraju znany na wysty kich lodowiskach Europy — Calmat wystąpił z nową partnerką Hassler.

Foto CAF

Siatkarka

W NIEDZIELĘ w Warszawie rozegrano pierwsze spotkanie 1/8 finału Pucharu Europy w siatkówce kobiet, w którym zmierzyły się: mistrz Polski AZS AWF i mistrz Austrii, Blaugelb Wiedeń. Mecz zakończył się 3:0 zwycięstwem Polek 15:3, 15:5, 15:1. Głównym sędzią spotkania był Czechosłowak Doubek.

BARDZO wyrównany i ciekawy przebieg miały niedzielne pojedynki siatkarek o mistrzostwo Polski. Potwierdziły one, że w tegorocznych rozgrywkach nie ma zdecydowanych faworytów. W najciekawszym meczu Start Gdynia uległ Wiśle Kraków 2:3. Sobotni pojedynek Startu, Czechosłowaczki, przegrała z AZS Gdańsk 0:3. W Warszawie siatkarki, wicemistrza Polski, Legii, musiały się solidnie „napracować”, by pokonać ambitny zespół łódzkiego Startu. Warszawianki wygrały po dwugodzinnej walce 3:1. Debiutujący w lidze Kolejarz Katowice zwyciężył niespodziewanie Odrę Wrocław 3:1. We Wrocławiu miejscowa Gwardia wygrała z Polonią Świdnica 3:2.

Tu TOTO

6-12-25-31-33-34

(43)

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA „OSWIATA”

Szczecin, Podgórna 63
przyjmuje zapisy na kursy
przeznaczonych do zawodu
o specjalnościach:
- laborant chemiczny (po 9 kla-
sach)
- monter urządzeń chłodniczych
- monter radio-telewizyjny
- na kursy: przygot. egzaminów
kwalifikacyjnych (czeladnik)
- dla elektryków na grupy kwalifi-
kacyjne
- spawaczy na ksządkę spawacza.
139-K

Pracownicy poszukiwani

Laborantów medycznych, analitycznych
i pielęgniarzy, oraz laborantów rente-
nowskich lub techników dyplomowanych
w zakresie elektryczności lub fotografii
w ambulansach maobrazkowych pracują-
cych w terenie — zatrudni WOJEWÓ-
DZKA PRZYCHODNIA PRZECIWIGRU-
LICZA w Szczecinie, ul. Janosika 1/3.
Premia w ambulansach około 2 800 zł plus
premija za przekroczenie wykonania planu.
140-K

Ogłoszenia drobne

Matrymonialne

NAJWIĘKSZA ilość cie-
kawych ofert matry-
monialnych z całego kra-
ju oferuje: „Syrenka”
- Warszawa, Elektoral
na 11. Informacje —
10 złotych znaczkami.
63-K
ZAOPIEKUJĘ się dzie-
ciem we własnym do-
mu. Szczecin, Mickie-
wicz 78-3. 366-G
POMOC domowa po-
trzebna. Zgłoszenie: ul.
Zdrojowa 7-1 (koło La-
sku Arkońskiego). 367-G

Praca

ferty: Biuro Ogłoszeń,
pl. Holdu Pruskiego 8
na nr 39. 365-G
ZAMIENIĘ 3 duże po-
koje, kuchnia, łazien-
ka, c. o., srodmieście
na mniejsze 3 pokoje,
c. o. lub na domek
przeznaczony do sprze-
dazy. Oferty: Biuro O-
głoszeń, pl. Holdu Pru-
skiego 8 na nr 39. 373-G
POSZUKUJĘ domku
jednorodzinnego lub za-
mieszkanego 2-3 po-
kójowe w Stargardzie
w nowym budownict-
wie na 3 lub 2-poko-
jowe w Szczecinie. Wa-
runki do uzgodnienia.
Oferty: Biuro Ogłoszeń,
pl. Holdu Pruskiego 8
na nr 50. 379-G
DWA pokoje z kuch-
nią w starym budowni-
ctwie, zamienie na po-
dobne w nowym bu-
downictwie. Warunki
do uzgodnienia. Mazur
ska 21-14. 347-G

Nieruchomości

GOSPODARSTWO zelek-
tryfikowane — 10 ha,
własność, ziemia pszen-
no-buraczana, z zabudo-
waniem lub bez, sprze-
dam. Janina Nakielska,
Stobno, pow. Tuchola,
woj. Bydgoszcz. 368-G
SPRZEDAM 2 ha zie-
mi nadającej się na
ogrodnictwo lub dzia-
łek hodowlaną w mie-
steczku letniskowej
około Gnieszna. Szczecin,
tel. 434-59. 363-G
OSIEM ha ziemi ornej,
zagospodarowanej, sto-
dołę, w pow. grójeckim,
sprzedam. Oferty: Bu-
ro Ogłoszeń, pl. Holdu
Pruskiego 8 na nr 44.
79-G

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATWIENIA I ZBYTU METALOWCÓW

w Poznaniu,
ul. Głogowska 31 —
wykonuje
pod gwarancją
naprawy
pomp wtryskowych
i wtryskiwaczy
w termie określonym.
Ceny przystępne.
365-G

Różne

SKUPIJĘ stare instru-
menty w całości. Napra-
wa instrumentów matry-
cznych, Szczecin, ul.
Boh. Getta Warszaw-
skiego 5. 376-G
SRUTOWNIKOWE ka-
mienie, osie produkuj-
ce: Ratajezak — Skar-
żysko Kamienna, Rok
założenia 1902. 108-G

Spredaz

SPRZEDAM pianino
marki „Wolkenhauer”,
tel. 43-793, od godz. 16.
371-G
SPRZEDAM pokójowy
kredens ciemny, duży.
Wiadomość: Szcze-
cin, Jedn. Narodowej
36-7, godz. 17-20. 395-G
SPRZEDAM nowy akor-
deon „Weltmeister”, 96
basów. Wiadomość: tel.
445-21. 341-G

Sokale

DWA pokoje z kuch-
nią (nowe budownict-
wo) zamienie na po-
dobne w srodmieściu.
Osiedle Komuny Pary-
skiej 10-5. 372-G

ZAMIENIĘ 3 duże po-
koje, kuchnia, łazien-
ka, c. o., srodmieście
na mniejsze 3 pokoje,
c. o. lub na domek
przeznaczony do sprze-
dazy. Oferty: Biuro O-
głoszeń, pl. Holdu Pru-
skiego 8 na nr 39. 373-G

POSZUKUJĘ domku
jednorodzinnego lub za-
mieszkanego 2-3 po-
kójowe w Stargardzie
w nowym budowni-
ctwie na 3 lub 2-poko-
jowe w Szczecinie. Wa-
runki do uzgodnienia.
Oferty: Biuro Ogłoszeń,
pl. Holdu Pruskiego 8
na nr 50. 379-G

DWA pokoje z kuch-
nią w starym budowni-
ctwie, zamienie na po-
dobne w nowym bu-
downictwie. Warunki
do uzgodnienia. Mazur
ska 21-14. 347-G

MALŻENSTWO bezdzie-
ci (pracownicy Tele-
wizji) poszukuje niekier-
pującego pokoju na
kilka miesięcy, naj-
bardziej w srodmieściu.
Tel. 340-71, wewn. 61,
godz. 10-15. 407-G

ZAMIENIĘ 4-pokójowe
mieszkanie (około 70 m
kw.) z wygodami na
dwa mieszkania po
dwa pokoje w srodmie-
ściu. Boh. Warszawy
107 m 3. 350-G

2-POKOJOWE mieszka-
nie spółdzielcze w Gdań-
sku, zamienie na rów-
norzędne w Szczecinie.
Oferty: Biuro Ogłoszeń,
pl. Holdu Pruskiego 8
na nr 24. 348-G

Teatry

- nieczynne.
OPERETKA — „Wesoła wdówka”
g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Tak się
zaczęło” g. 10.30, 13 — NRD — od
lat 12 — „Uczta” g. 15.30, 18,
20.30 — franc. — od lat 14 (po-
niedziałek i wtorek); KOSMOS
(tel. 355-02) — „Królowa Krystyna”
g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 —
USA — od lat 16 (poniedziałek i
wtorek); COLOSSEUM (tel. 458-18) —
„Ten wstrętny celnik” g. 16,
18.30, 21 — franc. — od lat 16 (po-
niedziałek i wtorek); BAITYK (tel.
733-55) — „Panienka z okienka” g.
9, 12.30, 16, 19.30 — pol. — od lat
12 panogram (poniedziałek i wtorek);
POLONIA (tel. 473-03) — „Pierwszy
dzień wolności” g. 10.30,
15.30, 18, 20.30 — pol. — od 1.16 (po-
niedziałek i wtorek); PIONIER (tel.
475-02) — „Uczeń diabła” g. 11, 13,
15 — pol. — od lat 16; MARS —
17 — „Rozstanie” g. 18.30, 20.30 —
pol. — od lat 16 (poniedziałek i
wtorek); FALA — „Echo” g. 17,
19 — pol. — od lat 16; SWIT (Skol-
win) — „Dylemat” g. 17.30, 19.30 —
duński — od lat 16; SZMA-
RAGDOWE (Zdroje) — „Zalotnik”
g. 17.30, 19.30 — franc. — od lat 12.
EPERTUAR KIN — na podsta-
wie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 38
— „Karpacie wschodnie” g. 10-21.

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — Teatr
Propagandowy. 364-G
SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20
— impreza dla dzieci g. 17.

Dyzury

SZPITALA
MIEJSKI SZPITAL DZIECIECY —
w. Wojska 27
I KLINIKA CHIR. — Pomorza-
ny
II KLINIKA POŁOŻNICZA — Po-
morze
APTEKI
NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61;
NR 6 — Woj. Pol. 184 — tel.
451-97; NR 8 — Roosevelta 58 —
tel. 353-32.

Telewizja

PROGRAM POLSKI
16.55 Program dnia, 17 Wiadomości
dziennika TV, 17.05 „A co da-
lej?”, 17.20 „Harcerska zima”, 17.45
Program publicystyczny „20 lat
później”, 18.10 Kino Krótkich Fil-
mów, 18.30 Magazyn pop-muzyczny
„Eureka”, 19 Program filmowy,
19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc
dzieciom, 20 Dziennik szczyński,
20.15 Teatr TV „Mąż przecz-
nienia” — B. Śliwa. 21.20
Dziennik TV, 21.40 Wieczorny re-
kies, 21.45 Lekcja języka angiel-
skiego, program na jutro, melodia
na DOBRANOC.

PROGRAM BERLINSKI

16.30 Widowsko dla dzieci od lat
16.10 „Nowości” 18.40 Omówie-
nie programu 18.50 Pozdrowie-
nia TV dziecięcej, 19 „Godzina przys-
łości”, 19.25 Prognoza pogody, kro-
nika, przegląd wydarzeń, 20 „Dla
młośnych” 20.05 Film fabularny
„Złoty rzenie”. 21.35 „Czarny kanał”,
21.55 Kronika, 22.10 Film radz. „A-
niuta”.

WTOREK

9.50 Gimnastyka dla wszystkich.
10.55 — film „Podejrzanie”. 12.20
Test, 12.30 Rozmaitości, 16.15 Pro-
gram dla uczniów, 17 Widowsko
dla dzieci od lat 4 — Dzień do-
bry Kasper”, 18 Omówienie progra-
mu, 18.15 Uniwersytet TV, 18.40 Te-
le — reklama, 18.50 Podzwonił
TV dziecięcej, 19 Widowsko dla
młodzieży, 19.25 Prognoza pogody,
kronika, przegląd wydarzeń, 20
Sztuka TV, 21 „Moje pieniądze,
twoimi i naszymi”, 21.25 Melodie
z „Pierwszym dniem wolności” g. 10.30,
15.30, 18, 20.30 — pol. — od 1.16 (po-
niedziałek i wtorek); PIONIER (tel.
475-02) — „Uczeń diabła” g. 11, 13,
15 — pol. — od lat 16; MARS —
17 — „Rozstanie” g. 18.30, 20.30 —
pol. — od lat 16 (poniedziałek i
wtorek); FALA — „Echo” g. 17,
19 — pol. — od lat 16; SWIT (Skol-
win) — „Dylemat” g. 17.30, 19.30 —
duński — od lat 16; SZMA-
RAGDOWE (Zdroje) — „Zalotnik”
g. 17.30, 19.30 — franc. — od lat 12.
EPERTUAR KIN — na podsta-
wie informacji WZK.

Radio

13.20 Spokojnie z pisarzami. 13.45
W rytmie tańca i piosenek. 14.30
„Nowości historyczne”. 14.45 „List
ze Śląska”. 15.10 Plesń kompozy-
torów rosyjskich i radzieckich.
15.30 Dla dzieci: „Obrazki ze swia-
ta”. 15.50 Utwór symfoniczny. 16.05
Historie w dźwięku. 16.30 Maga-
zyn ekonomiczny. 16.50 z gro-
szka”. 16.50 „O gryfickim Peduku”.
17 „Szafa gra”. 17.30 Przegląd
aktualności. Wybrzeża. 17.50 „Usłu-
gi dla matrymonij”. 18 Radiokla-
ma. 18.30 „Nowe kryteria”. 18.45
Audycja red. ekonomicznej. 19.05
Muzyka i aktualności. 19.30 Słuch-
wisko „Zabłem Piotra”. 20.10
„Aktynki mam woli”. 20.25 Maga-
zyn problemów morskich. 20.45
W rytmie tanga i bossa-novy. 21.2
kraju i ze świata. 22.10 „Łuk trium-
falny”. 22.40 Rozmowy o wycho-
waniu”. 22.50 Mistrzowskie wyko-
nania dzieł muzyki klasycznej i
romantycznej. 23.25 Muzyka ta-
neczna.

Mikrofilmy w służbie nauki i... bibliotek

BLONA filmowa z wielokrotnie pomniejszoną kopią cen-
nego dokumentu — to wynalazek dla celow... szpiewokoch.
Ale dopiero w dzisiejszej dobie zyskała sobie prawo obywatel-
stwa w zbiorach co zasobniejszych bibliotek i zakładach
naukowych.

Jedną z nielicznych instytucji na terenie naszego miasta,
która jest wyposażona w komplet urządzeń, umożliwiających
wyszukiwanie mikrofilmów, jest Politechnika Szczecińska.
Korzysta ona z gotowych kopii trudnych dostępnych w Polsce
dzieł naukowych, nadsyłanych z Warszawy. Uczelnia ma rów-
nież własną pracownię, która zaopatruje wszystkie czytelnie
wydziałowe.

Tematem zdjęć są zazwyczaj fragmenty, a niekiedy całość um-
iarknych i trudno dostępnych źródeł naukowych, niekiedy nieob-
cych. Cała sieć biblioteczna na terenie kraju korzysta z dobro-
dziejstwa pomysłu tzw. wypożyczeń międzybibliotecznych. Często jed-
nak się zdarza, zwłaszcza gdy klient poszukuje dzieła, którego dana
biblioteka polska — ze względu na jego wysoką wartość —
nie może wypożyczyć, że przysyła ona w zamian gotowy mikrofilm
całości dzieła lub jego poszczególnych rozdziałów, plansz czy wykre-
sów i tabel. W ten sposób osoba pragnąca wnikliwie zgłębić bada-
ny problem korzysta ze wspomnianego źródła na miejscu, tzn.
w bibliotece najbliższej położonej jej miejsca stałego zamieszkania.

Z rozmowy z Jadwigą SOBOLEWSKĄ, kierowniczką
Czytelni Wydziałowej przy Wydz. Budownictwa Lądowego i
Wodnego PS, dowiedzieliśmy się o jeszcze jednym aspekcie
rosnącego zainteresowania techniką mikrofilmowania dzieł
naukowych.

Dla zobrazowania podam kilka cyfr: w 1956 r. mieliśmy kilka re-
gół na specjalistycznych księgowych, dziś ich liczba wynosi 35. Co
bezdzie za kilka lat? Lokal biblioteczny „trzeszczy w tyłki”. Gdy-
byśmy tak zamiast książek na półkach regałow mieli tylko ich mi-
krofilmy, wystarczyłoby zaledwie kilka regałow.

Obserwując rosnące zainteresowanie i popyt na mikrofil-
my, wypada żywić nadzieję, że problem ciasnoty lokalowej
w bibliotekach specjalistycznych zostanie z czasem wyelimin-
owany.
F. DEY

Jednym zdaniem

DZIŚ, w poniedziałek o godz.
16.30 w Klubie Pracowników Nauki
i Ekonomistów (ul. Wielkopolska
19) odbędzie się zebranie naukowe
Sekcji Teorii Ekonomiki i Statystyki
które z odczytaniem prof. dra Janusza
Wierzbickiego pt. „Samodzielność
inwestycyjna zjednoczeń”.

w wykonaniu aktorów Państwo-
wych Teatrów Dramatycznych, zo-
stanie powtórzona dziś o godz. 20,
w klubie „13 Muz”.

W TAKSÓWCE NR 207, w godz.
nach rannych 15 bm, pozostawio-
no pek kluczy — odebrać: p. Za-
halik, ul. Roosevelta 58 m 20.

15 BM, na przystanku MPK przy
Szpitalu Kolejowym na Niebuszew-
wie znaleziono parasolkę damską
odrobnie u p. Stanisława Wit-
kowskiego, pl. Kilińskiego 16 m
8 w godz. 14-17.

WYNAJME meblowa-
ny pokój z c. o. (Po-
godno). Oferty: Biuro
Ogłoszeń, pl. Holdu Pru-
skiego 8 na nr 36. 352-G

ZAMIENIĘ mieszkanie
2-pokójowe, kwatery
ZSMR w Stargardzie,
kuchnia, łazienka, c. o.,
domek na podobne w
domu przeznaczonym
do sprzedaży, tel.
424-58, godz. 18-20. 374-G

LECH OGOROWICZ zgu-
bił legitymację wolnych
przejazdów MPK. 391-G

POKOJ, kuchnia, c. o.
Zamienie na większe,
komfort. Warunki do
uzgodnienia. Montwiła
9-4. 349-G

STEFAN WOJCIECHOW
SKI zgubił bilet wol-
nej jazdy MPK. 364-G

W DNIU 31.XII.64 r. 4-7.
zgubiła na trasie Ka-
mierz-Swinoujście ak-
tówkę z dokumentami:
dy, wydany przez
książka podatkowa, ko-
pije rachunków i drob-
ne rzeczy. Znalazcę
proszę o zwrot pod
wskazany adres. Anto-
ni Ceraf, Swinoujście,
ul. Beniowskiego 14. 363-G

W DNIU 31.XII.64 r. 4-7.
zgubiła na trasie Ka-
mierz-Swinoujście ak-
tówkę z dokumentami:
dy, wydany przez
książka podatkowa, ko-
pije rachunków i drob-
ne rzeczy. Znalazcę
proszę o zwrot pod
wskazany adres. Anto-
ni Ceraf, Swinoujście,
ul. Beniowskiego 14. 363-G

STANISŁAW SIEWI-
ŃSKI zgubił legityma-
cję na podróż do
Swinoujścia oraz bo-
ję żywnościową, wydany
przez Politechnikę Szcze-
cińską. 375-G

BOGDAN GUSTOWSKI
zgubił leg. studencką,
wydaną przez WSP
Szczecin. 376-G

ELŻBIETA SIEWIER
SKA zgubiła leg. szkol-
ną, wydaną przez
ZSMR w Stargardzie. 377-G

TERESA KADZISZEW-
SKA zgubiła bilet wol-
nej jazdy MPK. 360-G

DANIA S.XII. 64 r. zg-
ubiła głowka maszynowy
do szycia (mieszki) „Au-
cznik” Nr D 41094. Za
udzielenie informacji
wysoka nagroda. Wiado-
mość: tel. 367-45. 359-G

ZGNAŁ pies szcokki,
owczarek „collie”. Od-
prowadzić za wynagro-
dzeniem, ul. Długosza
4. 358-G

HENRYK TRZESZCZ
zgubił bilet wolnej
jazdy, wydany przez
MPK. 357-G

HENRYK PACHLA zgu-
bił książkę zeglarską
Nr 05366. 356-G

WIEŚLAWA DUBIŃSKA
zgubiła legitymację
służbową, wydaną przez
MRN. 355-G

JOZEF GRÓN zgubił
indeks, wydany przez
WSR Szczecin. 354-G

JERZY LESNIEWSKI
zgubił świadectwo 7 kla-
sy, wydane przez Szko-
łę nr 27. 353-G

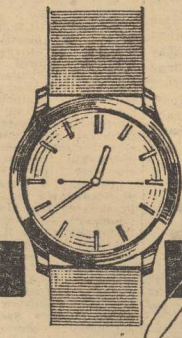
Usługi zegarmistrzowskie

WYKONUJĄ NOWO OTWARTE Zakłady Usługowe PHD „JUBILER”

- Szczecin, ul. Krzywoustego Nr 22
- Stargard Szczeciński, ul. Grodzka Nr 6
(przy sklepie PHD „JUBILER”)

Szybko • fachowo • tanio

Zapraszamy PT Klientów do korzystania
z usług naszych placówek. 97-K



Jubiler

Usługi — problem wciąż aktualny

Aby klient nie czekał...

USŁUGI dla ludności nie przestają być tematem dnia. Od resortowych przedsiębiorstw i organizacji żąda się już nie tylko obsługiwanie coraz większej liczby klientów, ale wprowadzania różnorodnych form świadczenia usług, aby tenie klient trafił przy tej transakcji jak najmniej czasu.

SPOŁECZNOŚĆ — o prócz przemysłu indywidualnego i przemysłu terenowego — jest odpowiedzialna za poziom usług w mieście. Stąd też zadania, które w tym roku ma do wykonania, są spore. Ogólna wartość usług dla ludności ma wzrosnąć o 14,6 proc., w tym usług nieprzemysłowych o 11,7 proc., a przemysłowych o 16,6 proc. Dział: usługi budowlane ma wykonać o 66,6 proc. prac więcej niż w minionym roku. Zaplanowany wzrost zobrazuje najlepiej wartość usług w liczbach bezwzględnych. O ile w 1964 r. spółdzielczość miała osiągnąć 85,5 mln zł, o tyle w bież. roku aż 98 mln zł.

Jedną z dróg prowadzących do wykonania tych zadań będzie zwiększenie sieci punktów usługowych. Tak więc w Szczecinie, na osiedlu im. Komuny Paryskiej powstaną 2 warszta-

ty szewskie i punkt przyjęć bieleziny do prania. Przy ul. Potulickiej, gdzie „wyrasta” duże osiedle mieszkaniowe, zaprojektowano punkty usługowe: fryzjerski, krawiecki i kowalski(?). Pogodno otrzyma bardzo tam potrzebny salon prania koszul męskich, spółdz. szklarska uruchomi zakład majsterkowania. Ogółem w Szczecinie i województwie ma w tym roku powstać 25 nowych punktów usługowych, z tego 16 w blokach z tzw. budownictwa rad narodowych, a 3 — w domach spółdzielczości mieszkaniowej, dotąd bardzo skąpiącej lokali.

Nowe punkty uruchamiane będą nie tylko w nowych blokach. W wyniku przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, z projektowanych w WZSP, rodzą się nowe formy świadczenia usług. Np. spółdzielnia „Uroda” ma urządzić... samoobsługowy zakład fryzjerski. Choć trudno go sobie wyobrazić, kto wie, czy nie zyska popularności, zwłaszcza wśród pań. Spółdz. Lekarzy ma uruchomić pogotowie lekarskie i ruchomy ambulans lekarsko-dentystyczny; sp. „Tereny Zielone” będzie organizatorem gry gady wykonującej usługi zdunkskie (b. potrzebne w naszym mieście). Zaplanowano również otwarcie pierwszego chyba w Szczecinie społecznego zakładu kapeluszniczego. Sp. „Meblosprzt” rozwinię system wykonywania mebli na zamówienie, nawet na podstawie projektów przyniesionych przez klienta. Powstanie również Pogotowie Usługowe w następu-

jących branżach: szklarska, pralnicza, stolarska, radio-telewizyjna, porządków domowych, krawiecka.

Na modernizację istniejących zakładów usługowych a także większą mechanizację prac, WZSP przeznacza w tym roku 3 mln zł.

Będzie zatem sporo roboty organizatorskiej. Oby tylko dopisał klienti — życzą sobie usługowej, zacytujmy — wbrew ogólnemu mniemaniu — skazy się na... brak zamówień. Ale to już osobny problem. (a)

Kronika dnia

SPOTKANIE Z WYBORCAMI

W SZKOLE Podstawowej Nr 13 przy ul. Baltyckiej w Wielogowie odbyło się wczoraj spotkanie z wyborcami, zorganizowane przez Prez. DRN Dabie. Najwięcej pytań i interpelacji dotyczyło spraw — zaopatrzenia, handlu i komunikacji. Odpowiedzi udzielił wiceprzewodniczący DRN, mgr Lucjan ŁĘKAWSKI.

KAMIEŃ WĘGIELNY POD SZKOLĘ TYSIĄCLECIA

PRZY ul. Czesława odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Szkoły Tysiąclecia. Uroczystego aktu dokonał na czele dyr. ZBS Ignacy WOLSKI w obecności przedstawicieli wykonawcy — SPBM-1, dyr. Teofila KOCUNKA, inż. Władysława BURDYCKIEGO, kier. grupy robót inż. Janusza KRĘGLICKIEGO i kier.

budowy Czesława REKA. Na odbyłej masowce załoga zobowiązała się przekazać miastu budowę przedterminowo, jeszcze w listopadzie br. Koszt 15-izbowej, nowoczesnej wyposażonej szkoły wynosi blisko 4 mln zł.

PAWILON TURYSTYCZNY W CZYNIE SPOŁECZNYM

PREZYDIUM MRN zaakceptowało inicjatywę kół zakładowych i wojskowych PTTK. Zbudują one w czynie społecznym reprezentacyjny pawilon turystyczny na placu przy zbiegu ulic Jagiellońskiej i św. Wojciecha. Koszt budowy wyniesie ok. 2 000 tys. zł.

WYBÓR DELEGATÓW PTTK

JUTRO odbędzie się planarne posiedzenie oddziału PTTK dla dokonania wyboru delegatów (reprezentujących ponad 5 tys. członków) na konferencję okręgową. Konferencja ustali program działania cji PTTK w roku jubileuszowym. Zebrat: (a)

Reporter zanotował

W JEDNYM z domów przy ul. Świerczewskiego znaleziono zwłoki 36-letniego Kazimierza B. Przybyły lekarz stwierdził, że Kazimierz B. zmarł przed 4-3 dniami. Wstępne dochodzenie nasuwa podejrzenie, że denat popełnił samobójstwo przez otrucie. Śledztwo trwa.

W DZIWNOWIE wpał w poślizg i uderzył w drzewo samochód ciężarowy m-ki „Star”, własność Zakładu Transportu Mięsnego w Szczecinie. Ofiar w ludziach nie było. Straty ok. 3 tys. zł.

MIEJSKA Straż Pożarna gasiła płonącą mufę kablową (urządzenie elektryczne) w gmachu NBP przy ul. Starzyńskiego. Na szczęście pożar udało się stłumić w zarodku. Straty — kilkaset zł.

PATROL MO zatrzymał wczoraj dwóch pijanych osiemnastolatków — Adama O. i Bogusława M. zam. przy ul. Twardowskiego, którzy na ul. Mickiewicza pobili przechodnia. Adam O. i Bogusław M. stana przed sądem w trybie przyspieszonym. (ab)

Spacerkim po Szczecinie

DBAŁOŚĆ O STOPE...

PRZYWYKLIŚMY już do tego i przyjmujemy to jako dopust konieczny, że kioski „Ruchu” są malowniczymi kramikami, w których można raczej nabyć wszelkiego rodzaju artykuły kosmetyczno-zabawarskie niż pełen zestaw tytułów czasopism. Ale ostatnio pogoń za rentownością przekroczyła chyba nakreśloną granicę. Bo oto za szybkimi wielu kiosków można oglądać, leżące wprost na czasopiśmie, kolorowe pantofle damskie, meskie i te najmniejsze. Widok doprawdy niecodzienny. Interesuje nas tylko, jak będzie wyglądać przymiarka! Maluczeko a dojdzie do tego, że „Ruch” przetruci się na handel gustownie paczkowanymi artykułami spożywczymi. A może by tak jeszcze owoce cytrusowe... Nie tak od razu, ale pierwsze przejawy dbałości o podniesienie naszej stopy — dosłownie — są już widoczne. Więc może jednak? (Dyl)

Wydziały Pracy Socjalistycznej w FUB

W UBIEGŁĄ sobotę w sali Klubu Łączności odbyła się m. in. uroczystość nadania trzem wydziałom i 16 brygadzom FABRYKI URZĄDZEN BUDOWLANYCH tytułów za udział w socjalistycznym współwładnictwie pracy. Tytuły wydziałów pracy socjalistycznej otrzymały wydziały: PRODUKCJI, GŁÓWNEGO MECHANIKI I NARZĘDZIOWNIA. Obecnie w FUB pracuje 25 brygad posiadających tytuły BPS a wszystkie wydziały i jednostki organizacyjne szczerzą się także posiadaniem tytułów. Ambitną załogę FUB żywymy uzyskania tytułu Zakładu Pracy Socjalistycznej. (wb)

Z procesu Świerczewskiego

W ZWIĄZKU z niejasną sytuacją rodzinną oskarżonego Wacława Świerczewskiego pozostaje sprawa małżeństw: jego oraz jego brata — Bazylego. Należy zaznaczyć, że istnienie brata nie zostało dotychczas udokumentowane.

Wacław Świerczewski zawarł w roku 1939 małżeństwo z Sabiną Majnsan — Żydówką, z którą miał dziecko: córkę. To małżeństwo obrzydzał mu brat. Po wkroczeniu Niemców na wschodnie tereny ówczesnej Polski, gdzie przebywał oskarżony wraz z rodziną, jego żona wraz z córeczką zostały za brane do getta. Po pewnym czasie wywieziono je do Oświęcimia; Świerczewski przestał się interesować ich dalszymi losami i słuch o nich zaginął. Brat Bazyl natomiast był żonaty z Rosjanką — Walentyną Szcwcow i miał z nią córkę Janinę. W 1943 roku Bazyl rozwodził się z Walentyną i w tymże roku ożenił się z Karoliną Paluch. W czasie wojny

GDZIE kucharek sześć, tam nie ma co jeść — nie bez słusności zauważyło stare, ludowe porzekadło. Bardzo uciechy się szczecińscy melomani z przebudowy reprezentacyjnej sali koncertowej Filharmonii; bo to i nowa amfiteatralnie zaprojektowana estrada, nowe fotele dla widowni, nowy balkon z łóżami, nowe wreszcie foyer i schody.

Niestety, zapowiadany na 19 grudnia uroczysty koncert w nowo przebudowanej sali musiano ODWOŁAC! „Nawalili” również dalsze terminy. Zdjęcie nasze wystarczy za wszystkie wyjaśnienia: sala znajduje się „w proszku”, z sufitu wieszają się jakkie kable niezakończonych instalacji elektrycznej, estrada chyba ciągle jeszcze w stanie rozbiórki, o pracach wykończeniowych nie ma mowy. A na sali... 2 czy 3 robotników smętnie postukuje młotkami.

Jak informuje dyr. WŁEKOMIRSKI, terminy „zawalili” 2 przedsiębiorstwa: PKZ i SPIS. Nowy termin oddania do użytku sali ustalony został na 6 lutego br., program uroczystego koncertu jest już „zapięty na ostatni guzik”. Bardzo chęlibyśmy w ten nowy termin uwierzyć. (a)

Foto: St. Cieślak

RODZINNY WĘZEŁ

Bazyli, powołany do służby czynnej, a w czasie transportu — aresztowany z przyczyn prawdopodobnie politycznych — zaginął. Wacław walczył natomiast w szeregach Wojska Polskiego i powrócił do Polski, dokąd też sprowadził Karolinę jako swoją żonę. Spr-

z dokumentu, opierając to postanowienie na precedensowym orzeczeniu Sądu Najwyższego.

Rozprawie przysłuchują się powołani w charakterze biegłych prof. J. Walczyński z Zakładu Medycyny Sądowej oraz dr dr B. Warzel i A. Marcikiewicz specjaliści-psychiatry. Na pytanie biegłego dotyczące przebiegu chorób oskarżony odpowiada: — „Wariatem nie

wadził także swego ojca. Zamiatwana sprawa powiązana rodzinnymi zabójcy nie wpływa na istotę procesu. W trakcie składania zeznań Wacław Świerczewski skrupulatnie opisał przebieg tragicznego zajścia w dniu 29 listopada 1963 roku. Opis zdarzeń dość istotnie odbiegał od wersji podanej przez niego w toku śledztwa, toteż dla porównania Sąd dopuścił otworzenie zeznań z taśmy magnetofonowej, jako dowodu

jestem”. Skrupulatność, pedanteria i rzeczowość opisów oskarżonego potwierdzają raczej jego słowa. Odtworzenie przebiegu zdarzeń nie budzi wzruszenia u tego mężczyzny, natomiast użecie to wyraża się w pierwszych słowach kierowanych do syna, zeznającego w procesie, a także później — na wspomnienie... kotka, który był kiedyś w jego domu.

JOTEF

Ludzie są dobrzy

W ARTYKULE pt. „Bohater za 16 tys. zł” pisaliśmy o starusze mającej na utrzymaniu 13-letnią wnuczkę, której ojciec złościwo uchyla się od płacenia alimentów. Nie spodziewaliśmy się nawet, że ta smutna historia tak szerokim echem odbije się wśród naszych Czytelników. Codziennie przysyłamy zgłoszenia gotowości przystąpienia z materialną pomocą żyjącą w niezwykle trudnych warunkach starusze i jej wnuczkę. „Prosimy o podanie nam adresu p. Stanisławy B., gdyż pragniemy przekazać jej nieco odzieży dla wauzki” — napisała do nas p. Różewska z ul. Karola Miarki. Złosił się do nas również przewodniczący komisji społecznej Zjednoczonego Związku Rencistów, Inwalidów i Emerytów. Związek chciałby roztoczyć stałą opiekę nad rencistką Stanisławą B. Polski Komitet Pomocy Społecznej przekazał babce i wnuczce paczkę żywnościową, a Referat Opieki Społecznej PMRN wniósł im zarówno pieniądze. Liczni Czytelnicy wnieśli oburzenie na postępowanie „czulnego” ojca. Wszystkim Czytelnikom, którzy wykazali tyle zainteresowania i ludzkiego współczucia dla córki i wnuczki, który znalazł się w ślepej uliczce życia, serdecznie dziękujemy. Sprawy o złościwe uchylanie się od alimentów przekazyaliśmy Prokuraturze Powiatowej. (ba)